

Rajgradzkie ECHA

* ROK XIV * NR 8 (163-164) * WRZESIEŃ - PAŹDZIERNIK 2003 R. * CENA 2 zł * ISSN 1427-9037*

JAN PAWEŁ II PAPIEŻ-POLAK



25 LAT PONTYFIKATU

W NUMERZE:

DIECEZJALNE DOŻYNKI W RAJGRODZIE
str. 2

KONFERENCJA HISTORYCZNA W CZARTORII
Prezes Zygmunt Tarnacki z prof. Adamem Dobrońskim
str. 15

W ROCZNICĘ BITWY NA GRZĘDACH
str. 20



IV SPOTKANIE ŚRODOWISKI TWÓRCZYCH
Jan Tarnacki i Janusz Sobolewski w rozmowie z
Olgierdem Łukaszewiczem



17 - 18 października 2003 r. - Czartoria.
Na konferencji historycznej w przerwie obrad:
prezes Towarzystwa Miłośników Rajgrodu
- Zygmunt Tarnacki z prof. Adamem Dobroń-



14 wrzesień 2003
Dożynki diecezjalne w Rajgrodzie.
Biskup Elbi...



DOŻYNKI DIECEZJALNE

niż chleba. Jan Paweł II podkreśla, że kto dzisiaj odrzuca Boga – ten jutro będzie zabijał człowieka.” Zwrócił uwagę na trudności polskiego rolnictwa w czasie transformacji ustrojowej. Zaapelował do rolników, aby dopilnowali rządzących w kwestii spełnienia obietnic im danych.



14 wrzesień 2003 r.
Dożynki diecezjalne w Rajgrodzie.
Procesja dożynkowa na ul. Szkolnej i zbliża się do miejsca celebry Mszy świętej - na Górze Zamkowej w Rajgrodzie



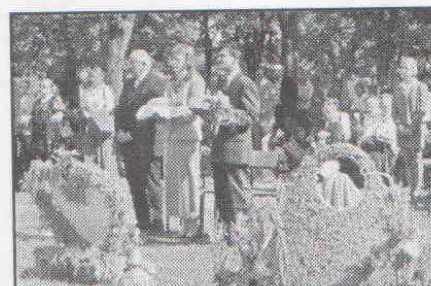
14 wrzesień 2003 r.
Dożynki diecezjalne w Rajgrodzie.
Biskup Elcki Jerzy Mazur odprawia

Mszę

Starostami tegorocznych dożynek byli: Andrzej Wierciszewski z Łąbętника i Teresa Krupnicka z Pruski Wielkiej (parafia Janówka).

W konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy I miejsce zajęła Czarna Wieś, II miejsce – Netta (parafia Bargłów) i Rybczyzna, III miejsce – Pruska Wielka, Bakalarzewo i Belda.

W niedzielę, 14 września 2003 r., po raz drugi z kolei, odbyły się w Rajgrodzie dożynki diecezji elckiej. Uroczystość miała miejsce nad jeziorem Rajgrodzkim, na Górze Zamkowej, gdzie znajduje się stylowy ołtarz polowy. Witając Biskupa Elckiego ks. prałata Hieronim Mojsuk – rajgrodzki proboszcz i dziekan nazwał go gospodarzem Bożego ładu. W powitaniu Burmistrza Rajgrodu – Zygmunta Dziądziaka zawarta była troska o rolników, którzy niejednokrotnie zadają pytanie o swoją najbliższą przyszłość.



14 wrzesień 2003 r.
Dożynki diecezjalne w Rajgrodzie.
Starostowie dożynek i burmistrz niosą dary



14 wrzesień 2003 r.
Dożynki diecezjalne w Rajgrodzie.
Procesja dożynkowa z biskupem Elckim Jerzym Mazurem wchodzi na Górę Zamkową w Rajgrodzie

Ks. kanonik Wacław Izbicki – diecezjalny duszpasterz rolników podziękował Księdzu Biskupowi za odprawienie Mszy św. w intencji rolników i wszystkim za przybycie na to diecezjalne święto plonów. Natomiast ks. dr Wojciech Kalinowski – rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Elku podziękował rolnikom za corocznie składane ziemiopłody na rzecz seminaryjnej kuchni.

Po zakończonej uroczystości wszyscy mogli spróbować grochówki z kuchni polowej i poczęstować się pieczonymi kielbaskami. Na plaży miejskiej, pod rozłożonymi namiotami obiad spożyli księża na czele z Pasterzem Diecezji i zaproszeni goście. Na estradzie, na zboczu Góry Zamkowej, miały miejsce występy artystyczne.

J. S.

Mszy św. Koncelebrowanej przewodniczył ks. bp Jerzy Mazur, który w homilii powiedział: „Trzeba tak gospodarzyć, aby przyszłe pokolenia Polaków, mieszkańców tej ziemi, mogły spokojnie żyć. To jest Boża perspektywa. (...) Miejcie wiarę w Boga! Boga bardziej potrzebujemy



14 października 2003 r.
Członkowie Akcji Katolickiej pomagali w przygotowaniu



14 październik 2003 r.
Chór Parafii Rajród uświetniał w Rajgrodzie

WIEŚCI Z GRODU RAJ

SESJA RADY MIEJSKIEJ

W dniu 9 października 2003 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Rajgrodzie odbyła się IX Sesja Rady Miejskiej. Obradom przewodniczył przewodniczący RM – Stanisław Ziuzia, który powitał radne, radnych, burmistrza, zastępcę burmistrza, skarbnik i przybyłych gości. Oznajmił, że w dzisiejszej sesji bierze udział 14 radnych (wszyscy), a zwołana została w trybie nadzwyczajnym.



INFORMACJE BURMISTRZA

Burmistrz Rajgrodu – Zygmunt Dziądział poinformował radnych o rozporządzeniach, które wydał od ostatniej sesji, tj. od 14 sierpnia br. W tym okresie wydał 8 zarządzeń, m. in.:

- cztery zarządzenia z zakresu sprzedaży nieruchomości: odstąpienie od organizowania przetargów na sprzedaż mienia: w Rybczyźnie – działka niezabudowana o pow. 680 m², w Rajgrodzie – działka o pow. 1099 m² (przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną), w Pieńczykowie – działka o pow. 1,55 ha z położonym na niej budynkiem po byłej szkole, w Czamej Wsi – działka o pow. 1047 m² przeznaczona pod usługi z zakresu turystyki i wczasów; jedno zarządzenie dotyczyło wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej lokali mieszkaniowych w Rajgrodzie przy ul. Rajgrodzki nr 8; dwa zarządzenia o zbyciu nieruchomości zabudowanych: w Rajgrodzie – działka przy Placu 1000-Lecia nr 13 o pow. 639 m² (zabudowana budynkami stanowiącymi własność prywatną, cena wywoławcza – 17017 zł), w Karwowie – działka o pow. 2356 m² (zabudowana, cena wywoławcza – 4781 zł).

Ponadto burmistrz Z. Dziądział poinformował radnych, że w dniu dzisiejszym przybywają spadkobierczynie Anny Nawrockiej ze swym adwokatem, celem przejęcia budynku, w którym mieścił się Dom Kultury, biblioteka i stowarzyszenia kultury. Prowadzone też będą negocjacje odnośnie spłaty 200 tys zł zasądzonych przez sąd na rzecz spadkobierczyń, a które nie były planowane w tegorocznym budżecie. Takich pieniędzy gmina nie ma. Przedstawił radnym szczegółowe kalendarium odnoszące się do sprawy przejęcia i kolejnych rozpraw sądowych dotyczących tzw. kamienicy Nawrockich:

1. Przejęcie gospodarstwa rolnego o powierzchni 6,24ha wraz z budynkiem mieszkalnym położonym w Rajgrodzie przy ul. Warszawskiej 20 stanowiącym własność Pani Nawrockiej Anny na rzecz Skarbu Państwa w zamian za świadczenia emerytalne nastąpiło w dniu 14 kwietnia 1978 roku Decyzją Naczelnika Miasta i Gminy Rajgród Nr 7019-4/78.

Faktyczne przejęcie gospodarstwa odbyło się na wniosek Anny Nawrockiej, za zgodą stron, z uwagi na bardzo ciężką sytuację finansową tej Pani.

Gospodarstwo to było zadłużone i nie prowadzono na nim żadnej działalności rolniczej.

Zadłużenia tego gospodarstwa to:

- z tyt. zaległych podatków 19.334,00 zł,
- z tyt. składek na fundusz emerytalny 255,00 zł,

W/g cen obowiązujących w przepisach o sprzedaży państwowych nieruchomości wartość gruntu przejętego – 15.600,00 zł, budynku – 234.000,00zł, drzewostanu – 24.661,00zł.

2. Następczyni prawna Anny Nawrockiej /córka/ Lewandowska Alicja wystąpiła w 1993r. do Urzędu Woj. w Łomży z wnioskiem o unieważnienie w/w decyzji.

3. Urząd Wojewódzki wydał decyzję GK.II.7220-18/94 w dn. 30.09.1994r. stwierdzającą, że decyzja Nr 7019-4/78 w części dotyczącej przejęcia gospodarstwa rolnego o pow. 2,7292ha położonego w Rajgrodzie jest nieważna, natomiast w stosunku do nieruchomości położonej na terenie wsi Kuligi o pow. 3,52ha wydana została z naruszeniem prawa, z uwagi na to że została już sprzedana na rzecz osób fizycznych.

Stwierdzono, że akta sprawy nie zawierają żadnych informacji o gospodarstwie i sposobie jego prowadzenia.

4. Od decyzji Urzędu Woj. Zarząd Miasta Rajgrodu złożył odwołanie w dniu 18.10.1994r. do Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie.

5. Minister Rolnictwa Decyzją GZ.m.051/625-618/94 z dn. 12.12.1995r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję Urzędu Wojewódzkiego z dn.30.09.1994r.

6. Zarząd Miasta Rajgrodu w dniu 09.01.1996r. złożył skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie na Decyzję Ministra Rolnictwa z dn.12.12.1995r.

7. Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok Sygn.akt.IV.S.A. 83/96 w dn. 09.12.1996r. w którym uchylił zaskarżoną Decyzję Ministra Rolnictwa z dn.12.12.1995r. i Decyzję Urzędu Wojewódzkiego z dn. 30.09.1994r.

8. Urząd Wojewódzki w Łomży ponownie wydał Decyzję GK.II.7220-40/97 w dn. 08.09.1997r. stwierdzając nieważność decyzji o przejęciu gospodarstwa w Rajgrodzie i naruszenie prawa w stosunku do gruntów położonych na terenie wsi Kuligi.

9. Zarząd Miasta Rajgrodu w dniu 22.09.1997r. złożył odwołanie od Decyzji Urzędu Woj. z dn.08.09.1997r. do Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

10. Minister Rolnictwa wydał w dn.30.10.1997r. Decyzję GZ.m.051/625-448/97, która utrzymała w mocy Decyzję Urzędu Wojewódzkiego z dn.08.09.1997r.

11. Zarząd Miasta Rajgrodu w dniu 25.11.1997r. złożył ponownie skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego na Decyzję Ministra Rolnictwa z dn.08.09.1997r.

12. Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok Sygn.akt.IV.S.A.2377/97 w dniu 22.07.1998r., w którym oddalił skargę Zarządu.

W uzasadnieniu stwierdza, że przejęcie gospodarstwa rolnego nastąpiło z pominięciem niezbędnej procedury w zakresie oceny poziomu produkcji w gospodarstwie w szczególności bez zasięgnięcia opinii właściwej komisji gminnej rady narodowej.

Stanowiło to rażące naruszenie przepisów prawa, dające podstawę do stwierdzenia w części nieważności decyzji i uznania, iż w dalszej części decyzja o przejęciu gospodarstwa pozostaje w niezgodności z prawem ze względu na sprzedaż części nieruchomości osobom trzecim.

13. W dniu 01.12.1997r. Urząd Miasta złożył wniosek do Prokuratury Rejonowej w Grajewie o wszczęcie postępowania dotyczącego przejęcia gospodarstwa rolnego Nawrockiej Anny.

Prokuratura wydała Postanowienie Sygn.akt.Ds.1046/97 z dn.23.12.1997r., w którym odmówiła wszczęcia postępowania uzasadniając, że Naczelnik Miasta i Gminy Rajgród wydając Decyzję Nr 7019-4/78 w dniu 14.04.1978r. o przejęciu gospodarstwa Anny Nawrockiej na rzecz Skarbu Państwa nie dopełnił obowiązku zasięgnięcia opinii właściwej Komisji Gminnej Rady Narodowej, w związku z czym naruszył przepisy wykonawcze ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym.

Co do przestępstwa, czyn taki jako zagrożony karą do 5 lat pozbawienia wolności, uległ przedawnieniu po upływie 5 lat, a zatem 14.04.1983r.

14. Zarząd Miasta w dniu 09.03.1999r. zaproponował nabycie od Lewandowskiej Alicji i Stachury Daniela przedmiotowego budynku za cenę 48.705,00 złotych w/g szacunku z dn.28.01.1999r. – pismo 7220-1/94/99 z dn.12.03.1999r.

W dniu 18.05.1999r., Zarząd Miasta ponownie zwraca się do spadkobierczyń z propozycją wykupu budynku, a jednocześnie ustala termin do 30 czerwca 1999r. i ustala że nie udzielenie odpowiedzi w tym terminie uważa jako rezygnację z chęci odsprzedaży domu, a wówczas dokona zwrotu w zamian za odszkodowanie z tyt. wzrostu wartości nieruchomości w kwocie 212.915,00 złotych.

Pismem 7220-4/99 z dn. Urząd ustala termin na dzień 01.10.1999r. przekazania przedmiotowej nieruchomości. Pani Lewandowska nie stawia się w określonym terminie tylko w dniu 27.10.1999r. otrzymujemy od niej pismo, w którym ona określa termin przekazania do końca listopada 1999r. bez wpłaty kwoty 212.915,00zł, uzasadniając, że nie płacony czynsz rekompensuje jej sumę jaką Urząd od nich żąda.

15. Po zasięgnięciu opinii radcy prawnego Grzegorza Jenczelewskiego, Zarząd Miasta wnosi w dniu 09 listopada 1999r; pozew o zobowiązanie pozwanej Alicji Lewandowską i Daniełę Stachurę do przeniesienia własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz Gminy za wynagrodzeniem 48.705,00zł do Sądu Okręgowego w Łomży uzasadniając, że Gmina poczyniła nakład w postaci kapitalnego remontu budynku o wartości 261.620,00zł. Wartość nieruchomości bez uwzględnienia nakładu wynosi 48.705,00zł. Wzywane do zwrotu równowartości poczynionych nakładów pozwane wezwania pozostawiły bez odpowiedzi.

16. W dniu 13.04.2001r. Sąd Okręgowy w Łomży wydał wyrok sygn.akt.I.C.162/00, w którym nakazał Gminie, aby opuściła i wydała powódkom nieruchomość pod warunkiem zapłacenia przez powódki 212.915,00 złotych.

17. Urząd Miasta w dniu 15.05.2001r. złożył w Wydziale Ksiąg Wieczystych ostrzeżenie dotyczące wpisu zadłużenia powódek w wysokości 212.915,00zł.

W dniu 07.10.2003r. nastąpiło wykreślenie tego ostrzeżenia, z uwagi na wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach.

18. Od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży Sygn.akt.I.C.162/00 z dn. 13.04.2001r. powódki wniosły apelację do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku.

19. W dniu 01.08.2001r. protokołem przekazano nieruchomość oznaczoną Nr 1015/14 o pow.0,9604ha położoną w Rajgrodzie za nieruchomością Nr 1015/3 o pow.1.064m².

20. Sąd Apelacyjny wydał w dn.07.08.2002r. wyrok Sygn.akt.I.A.Ca.258/0, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Łomży w części, w której Sąd w Łomży nakazuje Gminie aby opuściła i wydała przedmiotową nieruchomość pod warunkiem zapłacenia przez powódki 212.915,00zł i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Suwałkach do ponownego rozpatrzenia.

21. Sąd Okręgowy w Suwałkach wydał w dniu 17.07.2003r. wyrok Sygn.akt.I.C. 718 /01, w którym nakazał Gminie aby wydała nieruchomość i zapłaciła kwotę 195.686,13 zł za korzystanie z nieruchomości za okres od 22.07.1998r. do 24.04.2003r. na rzecz Lewandowskiej Alicji i Stachury Daniełi oraz zwrot kosztów procesowych w wysokości 4.000,00 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego w Suwałkach Gmina od momentu wydania wyroku przez NSA od dnia 09.12.1996r. pozostała w złej wierze, albowiem ostatecznie postępowanie to stwierdziło, iż decyzja Naczelnika Miasta i Gminy z dnia 14.04.1978r. jest nieważna.

Korzyści osiągnięte przez Gminę w tym okresie tj.243 miesiące odpowiadają utraconym przez pozwane powódki wzajemne korzyściom i wynoszą 834.240,87zł, co świadczy o tym, że korzyści uzyskane z nieruchomości przekraczają znacznie wartość poczynionych nakładów, które wyniosły 249.121,00zł z czego nakłady konieczne 220.794,00zł.

22. W dniu 25.09.2003r. w tut. Urzędzie odbyło się spotkanie Pani Lewandowskiej Alicji z Panem Burmistrzem Rajgrodu, na którym ustalono, że wydanie nieruchomości nastąpi w dniu 09.10.2003r. Spłata należności została ustalona w dwóch ratach:

I rata do 20.10.2003r. — w wysokości 99.843,06 zł., II rata do 20.11.2003r. — w wysokości 99.843,06 zł..

Jako pierwsza w dyskusji głos zabrała radna Barbara Cymbar, która zapytała, czy inne nieruchomości wchodzące w skład gospodarstwa Nawrockich (np. działka rolna w Kuligach mają już uregulowanie prawne? Burmistrz Z. Dziągziak odpowiedział, że wszystkie inne sprawy, poza budynkiem w Rajgrodzie i działką jemu przynależną, zostały już uregulowane. Radny Kazimierz Golubiewski zapytał, jakiego dokumentu zabrakło podczas przejmowania gospodarstwa Nawrockich, aby sprawa miała

korzystny przebieg dla gminy. Burmistrz odpowiedział, że powinna być opinia specjalnej komisji ówczesnej Miejskiej Rady Narodowej na temat stanu gospodarstwa: zadłużenia, rentowności prowadzenia produkcji rolnej. Negatywna ocena była uzasadnieniem przejęcia gospodarstwa na Skarb Państwa. Radny Ireneusz Mastalerski zapytał, czy nie było jakiejś prośby p. Anny Nawrockiej o przejęcie gospodarstwa w zamian za rentę czy emeryturę. Zastępca burmistrza — Mieczysław Giształowicz odpowiedział, że była taka prośba, ale sąd nie wziął tego pod uwagę, bo obowiązywała tu inna procedura, która w tym przypadku nie została zachowana. Radny Wojciech Więckowski stwierdził, że należało wydać nieruchomość spadkobiercom po wyroku sądu z 1998 r. Czy po stracie budynku zamrze życie kulturalne w Rajgrodzie? Zależy to wyłącznie od władz, bo biorąc pod uwagę przyszyły budynek Gimnazjum — będzie miejsce na prowadzenie działalności kulturalnej. Nauka trwa do wczesnych godzin popołudniowych, a potem w tym samym obiekcie powinna być prowadzona praca instruktorów kulturalnych z młodzieżą. Zdaniem radnego W. Więckowskiego, sygnałem dla mieszkańców Rajgrodu i całej gminy mówiącym o tym, że działalność kulturalna nie została zaprzestana, będzie dzień 8 marca przyszłego roku. Jeżeli w tym dniu zostaną zorganizowane doroczne obchody Święta Kobiet — to będzie znak, że Dom Kultury nie zaprzestął działalności. Radna Walentyna Sierko stwierdziła, że sytuacja budżetowa gminy jest bardzo poważna, bo wyrok sądu należy wykonać. Jest to nauka na przyszłość, która świadczy o złej działalności urzędu. Zastanawiającym jest fakt, że nie było wówczas reakcji organu nadzoru. Przewodniczący RM — S. Ziuzia orzekł, że zaszczytu nie da się teraz wyprostować, a postępowanie spadkobierczyń nie do końca jest właściwe, o czym powszechnie wiadomo. Radny Kazimierz Golubiewski zapytał, czy spadkobierczyniom można naliczyć podatek za trzy lata wstecz? Zastępca burmistrza — M. Giształowicz stwierdził, że podatek może być naliczany dopiero po przejęciu nieruchomości przez spadkobierców.



WYBÓR ŁAWNIKÓW

Radny I. Mastalerski odczytał listę 10 kandydatów wyłonionych przez odpowiedni zespół, któremu przewodniczył, na ławników ludowych do Sądu Rejonowego w Grajewie. Następnie radni powołali Komisję skrutacyjną: Hanna Kulesza, Józef Zyskowski, Wojciech Więckowski. Po głosowaniu tajnym przewodniczący Komisji Skrutacyjnej — W. Więckowski odczytał wyniki: na pięć miejsc wyłoniono cztery osoby: Marek Kazimierz Golubiewski, Zbigniew Koniecko, Walentyna Sierko, Jan Zyskowski. Trzech następnych kandydatów otrzymało równą liczbę głosów, a więc zaszła konieczność dodatkowego głosowania. W jego wyniku piątym ławnikiem ludowym z terenu gminy Rajgród został Wacław Malachowski.

ZMIANY W BUDŻECIE GMINY

Zastępca burmistrza — M. Giształowicz poinformował radnych, że przez ostatnie dni, razem ze skarbnik Jadwigą Stryjecką, pracowali bardzo intensywnie, wnikliwie analizując budżet gminy i wygospodarowując wszelkie możliwe kwoty w celu wygospodarowania spłaty zasądzonej dla spadkobierczyń po p. Annie Nawrockiej. Udało się wygospodarować 100 tys zł, a o następnej „setce” nie ma co marzyć. M. Giszta-

rowicz przedstawił stan finansów gminy za okres trzech kwartałów br. Na planowane dochody budżetowe w wysokości 8719713 zł wykonano: 6652000 zł, co stanowi 68%. Zaplanowana sprzedaż mienia gminnego na kwotę 1152700 zł wykonano tylko w 21%, tj. na kwotę: 306000 zł. Realna kwota do pozyskania jeszcze w tym roku – ok. 17000 zł. Na plan wydatków: 8252263 zł wykonano: 5446712 zł, tj. 66%. W dyskusji, radna W. Sierka – przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów stwierdziła, że gdyby nie spłata spadkobierczyń po p. Annie Nawrockiej, to stan finansów gminnych byłby zadowalający. Niestety, w tej sytuacji, w nowy rok przejdziemy ze zobowiązaniami. Przewodniczący S. Ziuzia poinformował radnych, że ostatnio wielokrotnie musiał interweniować w Urzędzie Miejskim, bo wpływały skargi, żalili się jedni urzędnicy na drugich, a był nawet anonim. Przykładem urzędniczego zaniedbania jest chociażby fakt, że w szkołach przez siedem lat nie robiono inwentaryzacji. Radny Janusz Sobolewski potwierdził, że radni z Rajgródu, o czym rozmawiali w przerwie dzisiejszych obrad, otrzymali anonim, ale sesja nie jest miejscem, aby zajmować się anonimami. Jeżeli w Urzędzie Miejskim dzieje się źle, to od tego są szefowie: burmistrz, jego zastępca, skarbnik gminy. Podziękował też w imieniu radnych za wkład pracy, jaki ostatnio wnieśli sekretarz M. Giształowicz i skarbnik J. Stryjecka. Pracując nocami nad ratowaniem gminnych finansów. Radni jednogłośnie podjęli uchwałę dotyczącą zmian w budżecie gminy.

ZBYCIE GMINNEGO MIENIA

Burmistrz Z. Dziądziałek poprosił radnych o wyrażenie opinii w sprawie zbycia mienia gminnego. Poinformował, że jest chętny na kupno działki gminnej położonej we wsi Turczyn o pow. 0,8 ha. Radny K. Golubiewski zapytał o wartość tej działki. Zastępca burmistrza – M. Giształowicz odpowiedział, że dopiero po pozytywnej opinii radnych o sprzedaży mienia gminnego można wszcząć procedurę powołania rzeczoznawcy, który dokona wyceny. Radni polecali burmistrzowi sprzedać tę działkę w drodze przetargu. Burmistrz Z. Dziądziałek analizował, mając na uwadze spłatę kwoty zasądzonej przez sąd, możliwość sprzedaży placu i byłej szkoły w Pieńczykówku. Oszacowana została na 140 tys zł, ale dwa przetargi nie dały spodziewanego rozstrzygnięcia. Ostatnio pojawił się chętny na kupno, który oferuje 50 tys zł. W opinii radnych należy sprzedać tę nieruchomość, bo z każdym miesiącem traci ona na wartości. Podobnie jest z działką w Czamej Wsi. Ograniczony dostęp do jeziora powoduje, że dwa przetargi nie odbyły się. Ostatnio pojawił się oferent, który chciałby nabyć tę nieruchomość za 100 tys zł. Nie jest to korzystna oferta, ale czy pojawi się korzystniejsza?

SPRAWY RÓŻNE

Radny W. Więckowski zapytał o aktualny stan starań o pozyskanie funduszy na budowę gminnego wodociągu z europejskiego Funduszu Spójności. Burmistrz poinformował, że wniosek Gmin Dorzecza Biebrzy został złożony w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Niestety z Brukseli przyszła wiadomość, że stowarzysze pieniędzy nie otrzyma. Postanowiono więc powołać związek komunalny gmin, ale starania o Fundusze niezbędne na budowę wodociągu przesuwają się na rok następny. Zdaniem radnego W. Więckowskiego straciliśmy tylko czas, występując pod niewłaściwym szyldem. Burmistrz Z. Dziądziałek stwierdził, że z naszej strony wszystko zapięte zostało do końca; jest gotowy projekt na 65 km sieci wodociągowej i 15 km kanalizacyjnej. Nigdzie w kraju nie buduje się już wodociągów i na taką inwestycję trudno pozyskać pieniądze. Zostaliśmy daleko w tyle, bo takie inwestycje wykonywano w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.. Poinformował również, że wykonano zmianę dachu na budynku przy ul. Warszawskiej nr 24-26, wykonano projekt asfaltowania drogi gminnej z Rumiejek do Rajgródu, do ul. Ostejki. Jeszcze w tym roku zostanie częściowo wymieniona kostka chodnikowa przy fragmencie ul. Plac 1000-Lecia.



ZESPÓŁ REAGOWANIA KRYZYSOWEGO

W dniu 21 października 2003 r. w Urzędzie Miejskim w Rajgrodzie odbyło się pierwsze posiedzenie Gminnego Zespołu Reagowania Kryzysowego. Zarządzeniem Burmistrza Rajgródu szefem Zespołu został mianowany zastępca burmistrza – Mieczysław Giształowicz. Oprócz wymienionych, w pierwszym posiedzeniu, udział wzięli: komendant powiatowy PSP w Grajewie, kierownik Komisariatu Policji w Rajgrodzie, miejscowy lekarz weterynarii, dyrektor Gimnazjum w Rajgrodzie oraz pracownicy UM w Rajgrodzie. Jak poinformował nas burmistrz Zygmunt Dziądziałek, powstały odpowiednie zespoły, które będą zbierać informacje o ewentualnych zagrożeniach w naszej gminie i odpowiednio reagować. Na wypadek sytuacji kryzysowej w naszej gminie sztab Zespołu będzie mieścił się w pokojach w rajgrodzkim UM: sekretariat, pokój burmistrza i sekretarza oraz salka nr 9. Wyposażone są one w telefony i komputer z dostępem do internetu. Gmina posiada opracowany i na bieżąco aktualizowany plan działania na wypadek zagrożenia powodzianego. Jednak nie powodzi powinniśmy się obawiać. Przez miasteczko Rajgród i teren gminy przebiega droga krajowa nr 61, która jest fragmentem międzynarodowej trasy z prawem do przewozu materiałów niebezpiecznych.

NOWA DROGA

W dniu 30 września 2003 r. w Tamie odbyło się uroczyste przecięcie wstęgi na drodze krajowej nr 61. Tym samym został oddany do użytku odcinek z Grajewa do Rajgródu, którego modernizacja pochłonęła 4 mln euro pochodzących z Unii Europejskiej. Wykonawcą modernizowanego odcinka była firma litewska. Droga podlega krajowej Dyrekcji Dróg i Autostrad w Białymstoku. Przystąpiono już do modernizacji odcinka z Grajewa do Szczuczyna, trwa wycinanie drzew na poboczach. W roku przyszłym zacznie być modernizowany odcinek z Barszczy do Netty.

Zainteresowanym podajemy, że obecna droga krajowa nr 61 na odcinku Łomża – Augustów pokrywa się z fragmentem traktu petersburskiego zbudowanego w latach 1828-1829 z Warszawy, przez Kowno, do stolicy rosyjskich carów. Skrócono wówczas drogę z Grajewa do Rajgródu i dalej do Augustowa, sypiąc wały po bagnach i łąkach. Bity trakt istniał do lat 60. poprzedniego wieku, kiedy to został po raz pierwszy pokryty asfaltem. W dawnych czasach, jadąc z Grajewa do Rajgródu, należało kierować się do Bogusz i tam przekraczać rzekę Elk na kamiennym Brodzie, dalej do Rydzewa, Bukowa, Kosił i Czarnej Wsi.

Niestety, modernizacja ul. Warszawskiej w Rajgrodzie, która jest częścią drogi nr 61, nie zapowiada się szybko.

J.S.

Gminny Zespół Reagowania Kryzysowego w Rajgrodzie

We wtorek 21 października 2003r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Rajgrodzie odbyło się posiedzenie Gminnego Zespołu Reagowania Kryzysowego.

Zespół działa na podstawie:

1. ustawy z dnia 18 kwietnia 2002r. o sta-
kłej żywiolowej /Dz. U. Nr 62 poz. 558/

2. rozporządzenia Rady Ministrów
nia 3 grudnia 2002r. w sprawie tworzenia
innego zespołu reagowania kryzysowego,
wiatowego i wojewódzkiego zespołu re-
wowania kryzysowego oraz Rządowego Ze-
słu Koordynacji Kryzysowej i ich funkcjo-
wania /Dz. U. Nr 215 poz. 558/.



21 października 2003 r.

posiedzenie Gminnego Zespołu Reagowania
Kryzysowego w Rajgrodzie.

3. zarządzenia nr 33/2003 Burmistrza
grodu z dnia 30 czerwca 2003 roku w spr-
e określenia składu Gminnego Zespołu
agowania Kryzysowego.

Struktura organizacyjna „Zespołu”:

1. Zespół składa się z Szefa Zespołu,
stępcy Szefa Zespołu oraz grup roboczych
charakterze stałym i czasowym.

2. Szefowi Zespołu podlega zastępca
efa Zespołu. W przypadku nieobecności
efa Zespołu jego obowiązki przejmuje Za-
pca Szefa Zespołu.

3. Grupy o charakterze stałym i cza-
m podlegają Zastępcy Szefa Zespołu.

4. Pracą grup roboczych kierują kierow-
nicy grup.

5. Szef zespołu może zapraszać do udziału
w posiedzeniach zespołu osoby, których
wiedza, kwalifikacje i umiejętności zawodo-
we mogą być przydatne ze względu na rodzaj
potencjalnych zagrożeń, stanowiących przed-
miot prac zespołu.

Cele i zadania Zespołu:

Celem kompleksowych przedsięwzięć re-
alizowanych przez Zespół jest wypracowywanie
i wdrażanie rozwiązań o charakterze organiza-
cyjno - prawnym i taktyczne - operacyjnym, zmie-
rzających do zapobieżenia oraz minimalizacji skut-
ków zagrożeń dla życia i zdrowia ludzkiego oraz
mienia i środowiska, monitorowania i progno-
zowania zagrożeń, w tym zasadami i kierunkami
wsparcia działań podejmowanych na terenie
miasta i gminy, a także realizowanie polityki in-
formacyjnej w warunkach wystąpienia stanu kłę-
ski żywiolowej lub zdarzenia o charakterze kłę-
ski żywiolowej na obszarze miasta i gminy.

Zespół realizuje swoje zadania we wszyst-
kich fazach procesu zarządzania sytuacją kry-
zysową, wynikającą z możliwości wystąpienia
lub faktycznego wystąpienia kłęski żywiolowej
lub zdarzenia o znamionach kłęski żywiolowej.

Do zadań Zespołu należy:

1) monitorowanie zagrożeń i występu-
jących kłesk żywiolowych oraz prognozowa-
nie rozwoju sytuacji;

2) opracowanie i aktualizowanie planów
reagowania kryzysowego obejmujących fazę
zapobiegania, przygotowania, reagowania i od-
budowy;

3) realizowanie procedur i programów
reagowania w czasie stanu zagrożenia lub kłę-
ski żywiolowej;

4) przygotowanie warunków umożli-
wiających koordynację pomocy humanitarnej;

5) realizowanie polityki informacyjnej
związanej z przygotowaniem i stanem kłęski
żywiolowej.

Zygmunt Tarnacki

POLSKO – NIEMIECKA WSPÓŁPRACA MŁODZIEŻY

W dniu 10 października 2003r. dyrek-
tor Gimnazjum w Rajgrodzie mgr Zygmunt
Tarnacki uczestniczył w szkoleniu dyrekto-
rów wszystkich typów szkół naszego regio-
nu zainteresowanych współpracą ze szkoła-
mi niemieckimi. Szkolenie zostało organi-
zowane przez **Polsko – Niemiecką Współ-
pracę Młodzieży (PNWM)** przy współ-
udziale Urzędu Marszałkowskiego Woje-
wództwa Podlaskiego, a odbyło się w Ze-
spole Szkół Elektrycznych w Białymstoku.
Wzięło w nim udział ponad 130 dyrektorów
z polskich szkół. Zostali zaproszeni z możli-
wościami nawiązania współdziałania z nie-
mieckimi jednostkami oświatowymi. Szko-
ły położone w atrakcyjnych miejscach np. nad
jeziorami mają większe szanse nawiązania
współpracy i wymiany młodzieży. Najważ-
niejszym elementem nawiązania współpra-
cy jest znalezienie partnera w drugim kraju.
W tym względnie można również liczyć na
pomoc PNWM.

PNWM jest pierwszą dwunarodową,
polsko-niemiecką organizacją posiadającą
osobowość prawną organizacji międzynaro-
dowej. Utworzona została w roku 1991 przez
rząd Polski i Niemiec, które w formie umo-
wy międzynarodowej przekazały PNWM
swoje kompetencje w zakresie wspierania
polsko-niemieckiej wymiany młodzieży.

W roku 1993 PNWM rozpoczęła swoją
działalność. Polscy i niemieccy pracownicy,
zatrudnieni w dwu biurach w Warszawie
i w Poczdamie zajmują się finansowym
wspieraniem programów polsko-niemiec-
kiej wymiany młodzieży organizowanych
w obu krajach. Wspieranie oznacza, że dofi-
nansowywane są spotkania, praktyki, pro-
gramy specjalistyczne i inne, w których bio-
rą udział młodzi ludzie z Polski i Niemiec.
Inne zadania, które spełnia, to pomoc w zna-
lezeniu partnera w drugim kraju, doradza-
nie we wszelkich merytorycznych i organi-
zacyjnych kwestiach polsko-niemieckiej wy-
miany młodzieży oraz możliwie dokładne in-
formowanie o kraju partnera.

W bieżącym roku, spośród ponad 1 600
projektów szkolnych dofinansowanych
przez PNWM, jedynie siedem pochodzi
z województwa podlaskiego. Dlatego też
należy dotrzeć do szkół z naszego regionu
z informacją o możliwościach nawiązania
współpracy polsko-niemieckiej oraz o try-
bie przyznawania dotacji PNWM.

Zygmunt Tarnacki

nię i zbiorniki. Kotłownia będzie zasilac tylko
salę sportowa, a w przyszłości cały budynek.
W sali będzie nowoczesna nawierzchnia ze
specjalnego tworzywa, mocowanego na od-
powiedniej konstrukcji drewnianej. Elastycz-
ność i sprężystość tej nawierzchni skutecz-
nie zapobiega wszelkim stłuczeniom kończyn
w razie upadku.

Niestety, budżetu gminy nie stać na wy-
kończenie i oddanie do użytku sal dydaktycz-
nych, stołówki i biblioteki. Starania władz
gminnych ukierunkowane są na pozyskanie
środków finansowych spoza budżetu, co nie
jest takie łatwe.

NAJPIERW BĘDZIE SALA SPORTOWA

W dniu 14 sierpnia br. w Warszawie pod-
pisana została umowa, na mocy której gmina
szka otrzymała 891 tys zł na dokończenie
idowy sali sportowej przy budującym się
mnazjum. W tym roku możemy wykorzy-
ać 732 tys zł, a więc oddanie sali do użytku
będzie się w przyszłym roku. Sala jest już
skryta, wstawione są wszystkie okna, wy-
nana instalacja elektryczna, wewnątrz otyn-
wana. Obecnie budynek jest ocieplany.
zgotowane jest pomieszczenie na kotłow-

PRZYCZYNA TYCH TRAGEDII BYŁ ALKOHOL UCIECZKA W NICOŚĆ

Październik jest miesiącem, w którym najczęściej odwiedzamy cmentarze. Porządkując groby swych najbliższych przed dwoma pierwszymi dniami listopada, przechadzamy się między nagrobkami. Nie sposób w labiryncie mogił na rajgrodzkich cmentarzach, nie natknąć się wzrokiem na grobowe tablice z imionami i nazwiskami oznaczającymi tu spoczywających. To są nasze spotkania ze znajomymi, sąsiadami, z ludźmi, których znaleźmy z opowieści innych. Jakże często owe nazwiska przywołują nam w pamięci obrazy z przeszłości. Sceny z minionych lat, wypełnione postaciami ludzi, których znaleźmy. Ich twarze rozmywają się we mgle czasu.

Spacerując wśród nagrobków i czytając nazwiska zapisane na kamieniu lub szkle przywołujemy pamięć o tych ludziach. W tym roku zwróciłem uwagę, że tak wielu znajomych odeszło z tego świata przedwcześnie. Ich życie, często bardzo krótkie, było tragiczne, naznaczone cierpieniem ich samych i ich rodzin. Powodem tego cierpienia był alkoholizm, podstępna choroba, której nie potrafili się oprzeć. Jakże tragiczne i smutne wspomnienia przycho-

dzą przed oczy, kiedy dwoje młodych ludzi, na progu małżeństwa, pokonał ten podstępny nałóg. Jakże ciężko myśleć o matce, bardzo młodej, która zostawiła dzieci przedwcześnie umierając z powodu przedawkowania. Jakże ciężko pogodzić się ze śmiercią tyłu znajomych, jakże często dobrych fachowców, którzy nie potrafili oprzeć się codziennej porcji alkoholu. On ich rozbawiał, czynił, że byli weseli, dowcipni, wylewni i uczuciowi. Podstępny zabójca zrobił swoje dość szybko. Pozostali tylko w pamięci, jakże często raniąc najbliższych tak szybkim odejściem.

Nie wymieniam z imienia i nazwiska, nie podaję faktów pozwalających na identyfikację tych zmarłych przedwcześnie z powodu alkoholizmu. O zmarłych nie wolno mówić źle, bo nie do nas należy ich ostateczny osąd. Artykuł ten ma na celu jedynie wzbudzić refleksje, uruchomić naszą wyobraźnię. Zachęcam do spaceru po własnym cmentarzu parafialnym, a z pewnością dojdziecie Państwo do takich samych wniosków. Zbyt wielu naszych znajomych dało się pokonać alkoholowi. Jakże krótka jest radość podczas jego spożywania.

ŚWIAT W KOLORZE NADZIEI

W czwartek 18 września 2003r. młodzież i nauczyciele Gimnazjum w Rajgrodzie uczestniczyli w programie spotkania edukacyjnego z zakresu ochrony środowiska pt.: „Świat w kolorze nadziei” z cyklu „Zielono mi”. Impreza odbywała się w Hali Włókieniarza w Białymstoku pod patronem Ministerstwa Środowiska.

Szkolnym „FORDEM” pojechała grupa uczniów gimnazjum wyróżniająca się w różnych inicjatywach i programach na rzecz ochrony środowiska pod opieką mgr Wiesławy Zimińskiej. Program prowadzony przez znaną spikerkę TVP Annę Wandę Głębocką był znakomitym elementem realizacji szkolnej ścieżki edukacyjnej – edukacja ekologiczna. Głównym celem edukacji ekologicznej jest uświadomienie uczniom zagrożenia środowiska przyrodniczego występującego w miejscu zamieszkania oraz budzenie szacunku do przyrody. Mówił o tym do uczniów wicedyrektor Biura Edukacji i Komunikacji Społecznej Ministerstwa Środowiska – pan Michał Nurzyński. Przedstawił działania resortu w zakresie ochrony środowiska, ilustrował to prezentacją filmów o tematyce ekologicznej na tzw. TELEBIMACH.

Uczestnicy programu / ok. 2 tys. uczniów ze szkół woj. podlaskiego / obejrzeliby wywiad z przedstawicielem Wojewódzkiego Wydziału Ochrony Środowiska na temat regionalnych problemów z zakresu ochrony środowiska:

- ochrona i odnowa środowiska i jego racjonalne kształcenie
- problemy związane z postępem cywilizacji
- działania bieżące i perspektywiczne mające na celu poprawę stanu środowiska naturalnego regionu.

Cały program ekologiczny został uświetniony występami artystycznymi znanych zespołów estradowych:

- Trzeci Oddech Kaczuchy
- Czerwone Gitary.

Była to znakomita impreza łącząca zdobywanie wiedzy i umiejętności z zakresu ochrony środowiska i rozrywki na wysokim poziomie artystycznym. Miejmy nadzieję, że Ministerstwo Środowiska będzie kontynuować cykl tego typu programów, na pewno nie będą to zmarnowane pieniądze polskich podatników.

Zygmunt Tarnacki

WYBORY SENATORA

W dniu 12 października 2003 r. w województwie podlaskim odbyły się wybory uzupełniające do Senatu RP. W wyborach zanotowano bardzo małą frekwencję, a wygrał je Krzysztof Jurgiel, dotychczasowy poseł PiS, który uzyskał 5,6% ważnie oddanych głosów. Jego miejsce w ławach poselskich zajął Jarosław Zieliński, który był kolejnym na liście PiS w wyborach do Sejmu sprzed 2 lat.

Wyniki z wszystkich obwodów w naszej gminie przedstawiały się następująco:

- Mieczysław Bagiński – 114 głosów,
- Janusz Krzysztof Jaruzelski – 18,
- Marek Kaczyński – 17,
- Krzysztof Jurgiel – 8,
- Andrzej Janusz Soroka – 4,
- Sławomir Zgrzywa – 4,
- Tadeusz Maciej Klimowicz – 3,
- Artur Kazimierz Milewski – 1,
- Mariusz Jacek Olszewski – 1,

LAS NAPRAWDĘ PŁONIE SZYBKO

We wrześniu mieliśmy w naszej gminie dwa duże pożary. Tylko postawie strażaków i leśników możemy zawdzięczać, że nie spłonął ani jeden ar lasu. Właśnie ów drugi pożar, z 14 września, kiedy doszczętnie spłonął Ośrodek Szkoleniowy WOPR, mógł okazać się bardzo tragiczny dla miejscowego drzewostanu. Działania strażaków skupiły się głównie na tym, aby ogień nie rozprzestrzenił się na sosnowy las zwany Choinkami. Znany slogan, wielokrotnie powtarzany, mówi: „Las rośnie powoli, a płonie bardzo szybko. I nie ma w tym cienia przesady.

Nawet drobna iskra w lesie może być zarzewiem prawdziwej pochodni gigantycznych rozmiarów. Nie trudno wyobrazić sobie, jakie jest niebezpieczeństwo w korzystaniu wszelkimi urządzeniami, które mogą być przyczyną pożaru. Tak już jest, że nad brzegami Jeziora

rajgrodzkiego i jeziora Dręstwo położonych jest kilkanaście ośrodków wczasowych. Leżą one wprawdzie nad wodą, ale również w lesie. Niektóre z ośrodków nasycone są impregnowanym drewnem, które w przypadku pożaru płoną jak zapalki. Dodatkowym problemem w sąsiedztwie ośrodków i domków letniskowych położonych w lesie lub jego sąsiedztwie są śmieci. Leśnicy apelują o zachowanie czystości, bo po każdym sezonie turystycznym zbierają tony śmieci. one też mogą być przyczyną pożaru; nawet dziecko wie, że butelka po alkoholu na suchej ściółce może spowodować pożar.

Coroczne apele Nadleśnictwa Rajgród, kierowane do wczasowiczów i ludności miejscowej, o zachowanie szczególnej ostrożności w obchodzeniu się z ogniem w lesie są bardzo zasadne. Chociażby przykład ośrodka Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego uczy nas, że na terenie obiektów położonych w lesie należy zachować szczególną ostrożność. Walorem naszej gminy jest las i woda, a to już wystarczający powód, aby je należycie chronić. Niestety, same zakazy i nakazy nie wystarczą – muszą nastąpić zasadnicze zmiany w świadomości użytkowników lasu.

POLITYKA OŚWIATOWA SAMORZĄDU TRYTORIALNEGO – POST

Starosta Powiatu Grajewskiego – Jarosław Augustowski i Burmistrz Miasta Grajewa Krzysztof Waszkiewicz wystąpili inicjatywą powołania **Komitetu Patronackiego** funkcjonującego w ramach programu pod nazwą: **Polityka Oświatowa Samorządu Terytorialnego – POST**. Spotkanie inauguracyjne odbyło się w dniu 17 października 2003r. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Grajewie. Przybyli na nie zaproszeni przedstawiciele różnych organizacji, instytucji, szkół i zakładów pracy autorytety w różnych dziedzinach życia – mieszkańcy powiatu grajewskiego.

W spotkaniu wzięła również udział Podlaski Kurator Oświaty – Zofia Trancyger Koczuk oraz eksperci Centrum Edukacji Bywatelskiej.

Starosta Jarosław Augustowski i burmistrz Krzysztof Waszkiewicz w swoich wystąpieniach zaprezentowali główne cele programu **POST**. Należą do nich: określenie lokalnych priorytetów oświatowych i opracowanie zgodnego z nimi wieloletniego planu działań i decyzji finansowych. Natomiast zadaniem **Komitetu Patronackiego** będzie tworzenie instytucjonalnego

i społecznego wsparcia dla projektu i tworzenie koalicji na rzecz oświaty. Inicjatorzy programu **POST** – jak stwierdzili starosta i burmistrz liczą na zaangażowanie i poparcie inicjatywy w tworzeniu strategii oświatowej.

Pomysł powstania i realizacji programu **POST** w powiecie grajewskim uznano za bardzo trafny – Podlaski Kurator Oświaty – Zofia Trancyger Koczuk. Stwierdziła w swoim wystąpieniu, że problemy edukacji i wychowania młodzieży dotyczą całych społeczności lokalnych. Dlatego czynne zaangażowanie ludzi – lokalnych autorytetów daje szansę właściwego postępu i rozwoju oświaty w powiecie grajewskim i poza nim także.

Chcemy poinformować, że do prac w **Komitecie Patronackim** zostali zaproszeni przedstawiciele gminy Rajgród: burmistrz - Zygmunt Dziadziak, Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Rajgrodzie - Stanisław Kossakowski, i Dyrektor Gimnazjum w Rajgrodzie - Zygmunt Tarnacki. Z rąk Starosty Powiatu Grajewskiego – Jarosława Augustowskiego otrzymali uroczyste – Akty Nominacji podczas Spotkania inauguracyjnego w Grajewie.

Zygmunt Tarnacki

PAMIĘCI IRENY PROSTKO

W piątek, 3 października 2003 r. zmarła s.p. Irena Prostko. / poniedziałek, 6 października, po nabożeństwie żałobnym w rajgrodzkim kościele, została pochowana na cmentarzu parafialnym położonym naprzeciw zabytkowej kapliczki. Licznie przybyli mieszkańcy Rajgrodu, Wojd, koleżanki i koledzy z Augustowa, by pożegnać zmarłą. Nad trumną pożegnalną mowę wygłosiła Janina Kleczowska, polonistka z LO w Augustowie, która powiedziała m. in.: "Trzeba było dużej odwagi, aby jesienią 1980 r., na zebraniu ZNP, powiedzieć, że my już nie chcemy należeć do tego związku, a będziemy zakładać Solidarność."

Irena Prostko urodziła się 5 września 1939 r. w Wojdach, w rodzinie śląskiej. W 1954 r. ukończyła Szkołę Podstawową w Rajgrodzie, w 1959 r. ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Grajewie. Po maturze objęła pracę w Miejskiej Bibliotece publicznej w Rajgrodzie, a następnie, jako nauczycielka, w rajgrodzkiej szkole. W 1961 r. zdała egzamin wstępny i rozpoczęła studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Po tragicznej śmierci brata i przedwczesnej śmierci ojca była zmuszona na krótko przerwać studia. W 1967 r. ukończyła studia uzyskując tytuł magistra filologii polskiej. Pracowała w różnych placówkach oświatowych m. in.: w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Białymstoku, w Szkole

Podstawowej w Rajgrodzie i w Liceum Ogólnokształcącym im. Grzegorza Piramowicza w Augustowie. Przez kilkanaście lat pracy w Augustowie dojeżdżała do szkoły mieszkając w swym rodzinnym domu w Wojdach. Po powstaniu „Solidarności” była inicjatorką założenia tego związku wśród augustowskich nauczycieli. Po przejściu na emeryturę zajmowała się działalnością kulturalną. Jest autorką licznych tekstów literackich, m. in.: słów do pieśni „Srebrna Pani”. Legendy w jej opracowaniu ukazały się w roku poprzednim w „Opowieściach i pieśniach znad Jęgrzni”, wydanych przez TMR. Przez wiele lat prowadziła własne schronisko dla psów. Poświęcała im prawie całą emeryturę kupując niezbędne pożywienie. Wszyscy zapamiętamy jej powykręcane chorobą ręce, którymi dźwigała torby z zakupami dla swych milusińskich.

ZAPRASZAMY

W przeddzień Święta Niepodległości, tj. 10 listopada 2003 r., zapraszamy do kościoła parafialnego w Rajgrodzie, w którym odbędzie się sympozjum historyczne pt. „Okupacja sowiecka na ziemi augustowskiej i grajewskiej w latach 1939-1941”. Patronat honorowy: Biskup Ełcki – ks. bp Jerzy Mazur oraz: Starosta Powiatu Augustowskiego – Franciszek Wiśniewski, Starosta Powiatu Grajewskiego – Jarosław Augustowski.

CO SŁYCHAĆ W POWIECIE?

DOŻYNKI POWIATOWE

W niedzielę, 21 września 2003 r., w Niedźwiadnej odbyły się kolejne już dożynki powiatu grajewskiego. Delegacje poszczególnych parafii i gmin oraz licznie przybyli mieszkańcy powiatu zebraли się przed kościołem parafialnym. Jest to jeden z najstarszych zabytków sakralnych znajdujących się na terenie naszego powiatu. Tutaj zebranych powitał proboszcz parafii – ks. Jarosław Stefaniak, który pobłogosławił dożynkowe wieńce i procesją udali się przed miejscową szkołę. Na szkolnym boisku zbudowano podium z ołtarzem polowym. Zebranych gości i delegacje powitał starosta powiatu – Jarosław Augustowski. Uroczystej Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. prałat Jan Sołowianiuk – wikariusz biskupi z Łomży, który wygłosił homilię.



Po zakończonej Mszy św. z okolicznościowym referatem, dotyczącym święta plonów, wystąpił przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego – Stanisław Kossakowski. Następnie głos zabrał Jan Truskowski, pochodzący z parafii Niedźwiadna, który opowiedział o historii parafii i zabytkowym kościele. Zareklamował też II wydanie swej

Sympozjum rozpoczyna się Mszą Świętą o godz. 10.00 następnie odbędą się prelekcje:

- Prof. Adam Dobroński „Okupacja sowiecka na terenie powiatu augustowskiego i grajewskiego”
- Mgr Andrzej Makowski „Organizatorzy podziemia okresu okupacji sowieckiej wyróżniający się na terenie powiatu augustowskiego”
- Mgr Zygmunt Tarnacki „Organizatorzy podziemia okresu okupacji sowieckiej wyróżniający na terenie powiatu grajewskiego”
- Ks. dr Józef Łupiński „Księża pracujący w konspiracji podczas II wojny światowej dekanatu augustowskiego i grajewskiego”
- Janusz Sobolewski „Postawa Ks. Józefa Radwańskiego wobec faktu utraty niepodległości”
- Ks. dr hab. Kazimierz Łatak „Trudności człowieka hartują” – recenzja książki: Ks. Tadeusza Białousa i Janusza Sobolewskiego „Ks. Józef Radwański. Trudności człowieka hartują”.

Organizatorzy: Parafia w Rajgrodzie, Towarzystwo Miłośników Rajgrodu, Burmistrz Rajgrodu, Bank Spółdzielczy w Rajgrodzie, Gimnazjum i Szkoła Podstawowa w Rajgrodzie, Dom Kultury w Rajgrodzie.



książki „Wstawaj, na Sybir nas wywoź!”), które ukazało się w tym miesiącu nakładem TMR. Ofiarował 50 egzemplarzy miejscowej parafii, zapoczątkowując w ten sposób zbiórkę na zakup organów.

Prezes Spółdzielni Mleczarskiej MLEKPOL, poseł Edmund Borawski, nagroził największych dostawców mleka do grajewskiej mleczarni. Były też inne wyróżnienia. Wszyscy mogli podziwiać wystawę rolniczego sprzętu i skosztować miejscowych potraw. Atrakcją popołudnia był występ kapel i zespołów ludowych.



SESJA RADY POWIATU

W dniu 30 września 2003 r. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Grajewie odbyła się X Sesja Rady Powiatu Grajewskiego. To już druga sesja, w znacznej mierze poświęcona sytuacji Szpitala Ogólnego w Grajewie. Na sesję przybyli przedstawiciele prawie wszystkich związków zawodowych działających w grajewskim szpitalu. Nie było ani jednego lekarza. Poinformowano, że wszyscy pracownicy szpitala zadeklarowali na pół roku obniżenie swych pensji o 7,5%. Radni podjęli uchwałę o poręczeniu kredytu na spłatę zadłużenia w wysokości 3,5 mln zł. Zadłużenie całkowite szpitala wynosi ok. 11 mln zł. Bez poręczenia kredytu szpital praktycznie przestałby funkcjonować.

Radni wysłuchali sprawozdania starosty Jarosława Augustowskiego o działalności Zarządu Powiatowego w Grajewie. Podjęli też uchwałę dotyczącą koniecznych zmian w budżecie powiatu.

CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?

Od początku roku szkolnego 2003/2004 nastąpiły zmiany na stanowiskach dyrektorów szkół. Na emeryturę odeszła po ponad 30-letniej pracy na stanowisku nauczyciela i dyrektora mgr Janina Kalinowska. Na jej miejsce został powołany mgr Arkadiusz Klimaszewski, który w poprzednim roku szkolnym był wicedyrektorem rajgrodzkiego gimnazjum.

Naukę w Gimnazjum w Rajgrodzie podjęło w tym roku szkolnym 264 uczniów podzielonych na 10 oddziałów, uczy ich 20 nauczycieli. Informację taką przedstawił dyrektor mgr Zygmunt Tarnacki na inauguracji roku szkolnego w poniedziałek 1 września 2003r. Na uroczystości obecny był ks.

dekan rajgrodzki Hieronim Mojżuk, a Radę Rodziców gimnazjum reprezentował Pan Ireneusz Stalerski.

Opiekę nad samorządem szkolnym nazjum objęła mgr Wiesława Zimińska dnies z wolą zdecydowanej większości niów. Wybrali oni również nowy samorząd, który zorganizował w czwartek 25 września 2003r. tradycyjne „Otrzęsiny” klas wszystkich. Było dużo fajnej zabawy z udziałem uczniów i także nauczycieli. Chętnych oglądania różnych konkursów i zabaw było wielu, że świetlica szkolna nie zdołała ich wszystkich pomieścić.

Uczniowie gimnazjum pod kierunkiem mgr Teresy Stryjeckiej przygotowali również program na Dzień Edukacji Narodowej. Zaprezentowali go w poniedziałek 13 października 2003r. nauczycielom wszystkim pracownikom szkoły podstawowej i gimnazjum. Życzenia pracownikom rajgrodzkiej oświaty złożyli dyrektorzy: Zygmunt Tarnacki i Arkadiusz Klimaszewski, a także reprezentujący samorząd – burmistrz Zygmunt

Dziądział, przewodniczący Rady Miejskiej – Stanisław Ziuzia, oraz w imieniu ZNP – Janusz Rutkowski.

Godnie uczcili uczniowie i nauczyciele 25-lecie pontyfikatu papieża Jana Pawła II. Zorganizowali oni konkursy: plastyczny, literacki, recytatorski i wiedzy historycznej, w którym udział wzięli uczniowie gimnazjum z różnych klas. Wyniki zostały ogłoszone po mszy świętej w dniu 16 października 2003r., a nagrody wręczyli ks. Dziekan Hieronim Mojżuk i dyrektor Gimnazjum w Rajgrodzie – Zygmunt Tarnacki. Podziękowania za przygotowanie i przeprowadzenie konkursu należą się nauczycielom: Beacie Warda, Barbarze Darkowskiej, Teresie Stryjeckiej, Halinie Jęczyłowskiej i księdzu Tadeuszowi Białousowi.

Uczniowie gimnazjum uczestniczyli w wycieczkach krajowych i zagranicznych. W czwartek 13 października gimnazjaliści pojechali do Muzeum Przyrodniczego w Drozdowie. Następnego dnia uczniowie głównie klas pierwszych i trzecich pojechali zwiedzić zabytki w Trokach i Wilnie Litwie. Wycieczki zorganizowały nauczycielki języka polskiego w gimnazjum: Barbara Darwska i Teresa Stryjecka.

Zygmunt Tarnacki

NOWY
DYREKTOR
SZKOŁY

Z dniem 1 września 2003 r. Burmistrz Rajgrodu zlecił pełnienie obowiązków dyrektora Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza – mgr. Arkadiuszowi Klimaszewskiemu. W poprzednim roku szkolnym pełnił on funkcję zastępcy dyrektora w Gimnazjum w Rajgrodzie.

Arkadiusz Klimaszewski pochodzi z Dręstwa; urodził się 2 stycznia 1963 r. w Rajgrodzie. 1 września 1986 r. podjął pracę, jako nauczyciel, w szkole podstawowej w Kozłówcze. Od 1 września 1989 r. do 31 sierpnia 2000 r. pełnił funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej w Pieńczykowku. Następnie pracował w Gimnazjum w Rajgrodzie. W 1997 r. uzyskał licencjat z matematyki na Uniwersytecie Warszawskim. W br. uzyskał tytuł magistra matematyki na Uniwersytecie w Białymstoku. Żona Mariana jest nauczycielem w rajgrodzkim Gimnazjum; mają troje dzieci.



Nowy dyrektor rajgrodzkiej podstawówki powiedział nam: „Zamierzam pracować nad podniesieniem poziomu nauczania w szkole. Mam zamiar wprowadzić dwa języki obce: pierwszym objęci byłiby już uczniowie klas drugich, a drugi wprowadzałoby się w klasach czwartych. Jestem przekonany, że należy wykorzystać kapitalne położenie szkoły. Na lekcjach wychowania fizycznego uczniowie powinni korzystać z bazy żeglarskiej Klubu Żeglarskiego „Zefir”, a w miesiącach letnich z kąpieliska. Postaram się o wycięcie wszystkich topól rosnących wokół placu szkolnego i posadzenie w to miejsce innych drzew i krzewów.

Inf. wł.

13 października 2003 r.

uczniowie Gimnazjum w Rajgrodzie prezentują program artystyczny z okazji Dnia Edukacji Narodowej



13 października 2003 r.

Nauczyciele, zaproszeni goście i nauczyciele oserwują program zaprezentowany przez uczniów Gimnazjum w Rajgrodzie z okazji Dnia Edukacji Narodowej

13 października 2003 r.

uczniowie Gimnazjum w Rajgrodzie prezentują nauczycielom program artystyczny z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Sport w gminie Rajgród

Największym sukcesem sportowym reprezentantów Gimnazjum w Rajgrodzie było zajęcie pierwszego miejsca drużyny chłopców w II Memoriale lekkoatletycznym im. Wojciecha Rogowskiego w Wojewodzinie. Podczas tych zawodów świetny wynik w skoku w dal uzyskał Mariusz Kucharski – 5 metrów i 77 centymetrów, jest to aktualnie rekord szkoły. Rajgrodzką drużynę ponadto reprezentowali:

Przemek Nowicki (w pchnięciu kulą I miejsce), Michał Mulewski, Kamil Greczan i Bogumił Lipiński. Swoją dobrą formę potwierdzili oni również na drużynowych zawodach LA w Łomży – M. Kucharski wygrał w rzucie oszczepem, Ewa Piotrowska i Przemek Nowicki II miejsce w pchnięciu kulą, VI miejsce w gronie 24 szkół zdobyła sztafeta (4 x 100m) w składzie P. Nowicki, M. Mulewski, K. Greczan i S. Kostrzewski. Łącznie uczniowie naszego Gimnazjum uplasowali się na 10 miejscu w gronie 25 gimnazjów.

Dnia 26 października 2003r. odbyły się powiatowe drużynowe zawody szachowe. Gimnazjum zajęło III miejsce, a szkoła podstawowa V m. Składy:

Gimnazjum – Adrian Chomiczewski, Bartosz Chwaliński, Łu-

kasz Leończyk, Adrian Zawistowski, Monika Stryjecka, Monika Moczyłowska, Barbara Kulik, Kamila Noruk.

Szkoła Podstawowa – Rafał Rutkowski, Michał Leończyk, Rafał Jaworowski, Bartosz Nowicki, Aleksandra Warda, Elwira Wierzbicka, Monika Dłużniewska.

Dziewczęta i chłopcy z Gimnazjum zakwalifikowali się na zawody półfinałowe do Łomży.

Dobiegają końca rozgrywki rundy jesiennej piłkarzy - młodzieżowców i seniorów. Trampkarze starsi drużyny Jęgrzni Rajgród grający w grupie III zremisowali ostatni mecz z Dębem Dąbrowa Białostocka 2 : 2 / bramki strzelili Dariusz Tarnacki i Hubert Mastalerski. Na razie są liderem grupy, ale mają więcej rozegranych meczy i nie wiadomo, które zajmą ostatecznie miejsce.

Seniorzy także zremisowali u siebie w niedzielę 26 października z drużyną Iskra Poryte Jabłoń 4 : 4. Bramki strzelili: / Marek Dobrzycycki, Adam Dąbrowski, Maciej Klepacki i Zbigniew Wołyniec /. Europa – Jęgrznia Rajgród jest także w czołówce drużyn piłkarskiej klasy „B”. Ostateczne tabele rozgrywek rundy jesiennej podamy w następnym numerze „Ech Rajgrodzkich”.

Leszek Warda i Zygmunt Tarnacki

Międzynarodowy mecz piłkarski w Rajgrodzie



10 wrzesień 2003 r.

W Hali Sportowej BGŻ „Knieja” w Rajgrodzie mecz międzypaństwowy -wy w halowej piłce nożnej POLSKA - BIAŁORUŚ



10 wrzesień 2003 r.

W Hali Sportowej BGŻ „Knieja” w Rajgrodzie mecz międzypaństwowy w halowej piłce nożnej POLSKA - BIAŁORUŚ

We wtorek, 9 września, w Hali sportowej BGŻ „Knieja” w Rajgrodzie został rozegrany mecz reprezentacji Polski i Białorusi w halowej piłce nożnej. Zgodnie z rytuałem spotkań międzynarodowych wciągnięto flagi na maszt i odegrano hymny państwowe Białorusi i Polski. Zawodników wprowadzili młodzi chłopcy – trampkarze Warmii Grajewo, zgodnie z tradycją zapoczątkowaną podczas ostatnich mistrzostw świata w Korei i Japonii. Szkoda, że organizatorzy zapomnieli o chłopcach – trampkarzach Europy Jęgrzni Rajgród. Ich też należało zaprosić na taką uroczystość. Mecz rozgrywano zgodnie z międzynarodowymi przepisami, przewidującymi dwie połowy po 20 minut (tzw. Efektywnego czasu gry, czyli po odjęciu wszystkich przerw w grze). Zespoły grały w sześciuosobowych składach (łącznie z bramkarzami) i przy nieograniczonej liczbie zmian. Wymiary boiska i bramek były identyczne, jak w piłce ręcznej. Mecz sędziowało trzech sędziów: dwóch na boisku i jeden przy stoliku sędziowskim. Gra w piłce halowej jest szybka, a więc od zawodników wymaga się świetnej techniki i wybornej kondycji. Takim wymogom sprościli wszyscy reprezentanci Polski i Białorusi. Z gospodarzy najlepiej spisał się strzelec pierwszej bramki – Kę-

Mecz oglądało około 300 kibiców z Rajgrodu i Grajewa. Było dużo młodzieży szkolnej, a autokar rajgrodzkiego gimnazjum przywiózł uczniów i innych kibiców. Mecz przebiegł w głośnie ale kulturalnej atmosferze, a prym wiodła grupa kibiców trzecioklasowej Warmii Grajewo. Jak na dobrej międzynarodowej imprezie, kibiców wspomagał spiker – Wiesław Jerulanek – nauczyciel z Grajewa. Jego fachowe informacje oraz komentarze pomogły zebranym we właściwym odbiorze meczu. Przepisy halowej piłki nożnej są dość skomplikowane i niestety, słabo rozpropagowane. Szkoda tylko, że nagłośnienie hali sportowej nie jest właściwe.

Dyrektor Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego BGŻ „Knieja” – Jerzy Dejring, organizator meczu, ufundował dla kibiców trzy piłki nożne, które w przerwie meczu szczęściarze odebrali z rąk organizatora. Mecz ten był znakomitą promocją ośrodka „Knieja”, gminy Rajgród i całego powiatu grajewskiego. „Rajgrodzkie Echa” gratuluje wspaniałego pomysłu i wzorowej organizacji meczu kierownictwu oraz całej załodze „Kniei”. Liczymy na następne pomysły i ich realizację w Rajgrodzie.

ZYGMUNT TARNACKI

NIEZWYKŁY PONTYFIKAT

W dniu 16 października 1978 r., kiedy kardynał Felici z głównej azyliki watykańskiej ogłosił Wiecznemu Miastu i całemu światu, imy papieża świętego Kościoła Rzymskiego w osobie kardynała r, było wiadomo, że będzie to niezwykle pontyfikat. Nowy pa-
tóry przyjął imię Jana Pawła II, od pierwszej chwili podbił serca n zwracając się do nich w ich ojczystym języku. Po raz pierwszy u stuleci wybrano na Stolicę Piotrową papieża nie-Włocha.

W 25 latach posługi Ojca Świętego można śmiało powiedzieć, że kłość tego pontyfikatu przejawia się nie tylko w imponujących n, ale w konsekwencji poczynań następcy św. Piotra, w niesieniu nia miłości i nadziei całemu światu. Już od pierwszych dni swego wania wołał; „Otwórzcie drzwi Chrystusowi!” Nic też dziwnie-
pierwszą encyklika była „Redemptor hominis” (Odkupiciel czło-
Potem było jeszcze 13 innych encyklik odnoszących się nie o spraw wiary, ale jakże często do aktualnych problemów spo-
h. Jan Paweł II stanowczo i zdecydowanie potępił komunizm, zeniając ekonomiczne osiągnięcia kapitalizmu, wskazał na zagro-
akie niesie preferowany styl życia stawiający wyłącznie na gro-
nie dóbr materialnych. Papież nieustannie podkreśla prymat „być”
rtością sprowadzającą się do „mieć”. Jest nieugiętym orędowni-
raw człowieka stojącym na straży świętości ludzkiego życia od
itu poczęcia do naturalnej śmierci. Zdecydowanie przeciwstawi-
aborcji i eutanazji oraz związkom homoseksualnym.

Jan Paweł II okazał się papieżem pielgrzymem, który w ciągu 25 lat pontyfikatu odbył 102 podróże zagraniczne. Najwięcej, bo aż dziewięćkrotnie odwiedził ojczyznę. Msze św. Z Ojcem Świętym zawsze gromadziły miliony wiernych. Jego spotkania z młodzieżą zapisały się, jako niezwykle pouczające i z dużą dozą humoru katechezy, które słuchały nieprzebrane tłumy. Jakże często papież udawał się do krajów, czasami bardzo odległych, by gasić wewnętrzne lub między-
państwowe napięcia. Podczas ćwierćwiecza pontyfikatu beatyfikował 1318 osób, a kanonizował 478.

Podczas swoich licznych podróży apostolskich i w czasie cotygodniowych audiencji generalnych spotyka się z ludźmi różnych narodowości i stanów. Ujmujące są papieskie spotkania z ludźmi niepełnosprawnymi, bo ktoś lepiej, jak on – cierpiący papież, może ich zrozumieć. Jan Paweł II otworzył Kościół na dialog z innymi wyznaniem i religiami. Jako pierwszy papież przekroczył próg rzymskiej synagogi. Wielokrotnie spotykał się z Żydami i muzułmanami. Do historii przeszła już jego pielgrzymka do Ziemi Świętej i modlitwa przed Ścianą Płaczu w Jerozolimie.

Wszyscy Polacy, zarówno ci mieszkający, w kraju, jak i ci rozsiani po całym świecie powinni zdać sobie sprawę, że wypadło im żyć w wyjątkowym czasie – w czasie pontyfikatu wyjątkowego papieża, w czasie jednego z najdłuższych pontyfikatów. Umiejmy to docenić i dobrze wykorzystać. A wystarczy tylko wprowadzać w życie nauki Jana Pawła II.

JANUSZ SOBOLEWSKI

W prezencje dla Ojca Świętego

PROSZYSTE OBCHODY SREBRNEGO JUBILEUSZU

W pierwszej połowie października w br. minęła prawie w całym państwie pod kątem rocznicy 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II. W tym czasie, to chyba ani jednej stacji telewizyjnej i radiowej, czy liczącej dziesiątki tysięcy pism, które nie zajęłyby się tym tematem. W tym czasie, chodzi o nasz kraj, to nie było chyba ani jednego wykładu, w którym nie zorganizowano by uroczystych obchodów 25-letnich. W każdej parafii modlono się za minione 25 lat i za Ojca Świętego. Program I Telewizji Polskiej transmitował koncert z Teatru Wielkiego, a wieczorem 12 października miał miejsce bardzo interesujący most telewizyjny między Wadowicami – Częstochową – Kraków – Watykan. Przed rozpoczęciem relacji z Watykanu, w Sali Klementyńskiej pojawił się Ojciec Święty, który podziękował rodakom za przybycie i krótko mówił do wszystkich Polaków.

W 25 rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową Jan Paweł II przejechał w bazylice watykańskiej okolicznościowej Mszy św. Wzięli udział licznie przybyłych kardynałów i biskupów. Udział wzięli także prezydenci Polski i Włoch, inne głowy państw i przedstawiciele liczących krajów. Natomiast w niedzielę, 12 października, na Placu św. Piotra zgromadziło się 400 tys. osób. Papież beatyfikował w tym dniu matkę Teresę z Kalkuty – założycielkę Misjonarek Miłości, laureatkę Pokojowej Nagrody Nobla, całe życie poświęciła trędowatym w Indiach. Nazwał ją „Arką Noego”. Natomiast 22 października, podczas uroczystości, papież mianował 31 nowych kardynałów. Wśród nich

znalazł się ks. abp Stanisław Nagy z Krakowa, zakonnik ze Zgromadzenia Księżąt Sercanów, wykładowca KUL.

Podczas tych jubileuszowych uroczystości Jan Paweł II dał do zrozumienia, że nie zamierza ustępować i będzie swą misję wypełniał do końca – dokąd Bóg przeznaczy. Uciał tym samym spekulacje na temat jego odejścia ze Stolicy Piotrowej w związku z pogarszającym się zdrowiem. Nogi, które odmawiają posłuszeństwa, głos drżący i trudności w mówieniu nie są przeszkodą na tyle ważną, aby nie móc wypełniać papieskiej posługi. Jan Paweł II jeszcze raz udowodnił całemu światu, że najważniejszy jest intelekt i dary Ducha Świętego.

Należy również zauważyć, że w liberalnej prasie europejskiej pojawiły się artykuły oskarżające Jana Pawła II o łamanie podstawowych praw człowieka. Obarczono go o miliony dzieci żyjących w nędzy, o śmierć kobiet, o miliony nowych chorych na AIDS. A wszystko dlatego, że konserwatywny papież nie pozwala na stosowanie antykoncepcji, nie zezwala na przerywanie ciąży, nie zezwala na tworzenie związków par homoseksualnych. Tak rozumieją prawa człowieka środowiska liberalne i nic w tym dziwnego, że Ojciec Święty globalny liberalizm określił największym zagrożeniem dla współczesnego świata. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że Jan Paweł II jest człowiekiem otwartym na inne religie, kultury, środowiska i prawie nigdy i nikogo nie potępia. Potępił stanowczo i zdecydowanie faszyzm, komunizm, rasizm i właśnie światowy liberalizm.

Na koniec obchodów papieskiego jubileuszu doczekaliśmy się również polskiego „kwiatka”. Swoisty prezent Ojcu Świętemu zgotował Sojusz Lewicy Demokratycznej, którego czołowi działacze zapowiedzieli wzmocnienie prac na opracowanie ustawy pozwalającej na zabijanie dzieci nienarodzonych i legalizację związków homoseksualnych w Polsce. No cóż, specjaliści od jątrzenia w narodzie nie śpią. Niech papież-rodak ma jeszcze jeden cień, niech poczuje, że jest on od swoich z dalekiego kraju”

J.S.

MOJE SPOTKANIA Z PAPIEŻEM

Doskonale pamiętam te jesienne dni 1978 r. Miałem wówczas 19 lat, zdana maturę i za sobą zaskakujące dla rodziny i znajomych wycofanie się z egzaminu wstępnego na akademię sztuk pięknych. Postanowiłem wówczas pozostać w Rajgrodzie, na rodzinnym gospodarstwie. Życie moje wówczas było bardzo proste, nacechowane pracą i poznawaniem tajników gospodarzenia.

2 października zmarł mój dziadek Stefan, ojciec mojego ojca. Jako jednak i zarazem jedyny wnuk w domu, byłem z nim bardzo żyty. Imponował mi ten prawie dziewięćdziesięcioletni staruszek trzeźwością umysłu i zawsze taktownym zachowaniem. Godzinami słuchałem jego opowiadań jako celowniczego z carskiego pułku artylerii konnej i legionisty z korpusu generała Hallera. Przeżycia związane z pogrzebem były tak silne, że mało mnie wówczas obchodziły ważne wydarzenia na świecie. Wprawdzie słyszałem o przedwczesnej śmierci papieża, którego pontyfikat trwał zaledwie nieco ponad 30 dni. Przez następne dni jeździłem z rodzicami na pole, gdzie kopaliśmy ziemniaki. Był to czas, kiedy konia zakładało się do kopaczki i po rozkopaniu ziemniaczanej bruzdy należało zbierać bulwy, które rotacyjne gable rozrzucały na odległość kilku metrów. Pod koniec dnia worki z ziemniakami, powszechnie u nas nazywanymi kartoflami, wkładało się na furmankę i przywoziło się je do domowej piwnicy. Po takim dniu pracy najczęściej szedłem do swego pokoju, włączałem radio i kładłem się do łóżka.

Tak właśnie wyglądał mój dzień. 16 października 1978 r., leżąc w łóżku słuchałem „jedynek” z lampowego odbiornika marki „Stolica”, ale pierwsza wiadomość podana w dzienniku o godz. 22.00 poderwała mnie na równe nogi. Papieżem został Polak! Z wrażenia uklękłem na podłogę i przeżegnałem się. Zawsze interesowałem się historią i w tym samym momencie zdałem sobie sprawę, jak wielkiej wagi wydarzenie nastąpiło w dzisiejszym dniu. Zanim korespondent z Rzymu wymienił zdążył nazwisko kardynała, pomyślałem, że niewątpliwie chodzi o kardynała Stefana Wyszyńskiego - Prymasa Polski. A tu nastąpiło kolejne zaskoczenie, bo papieżem został jakiś kardynał z Krakowa. Do dziś, kiedy przeglądam skrupulatnie pisany w tamtych latach swój dziennik, wstydzę się, bo napisałem w nim, że papieżem został kardynał Karol Wojtyła. No cóż, bliższe to było do Jagiello, niż do kardynała Wojtyły. Ówczesna propaganda skutecznie blokowała informacje z życia Kościoła, jakże skutecznie wpływała na świadomość i wiedzę przeciętnych obywateli. O krakowskim kardynale wiedział świat, bo dał się dawno poznać jako wybitny uczestnik Soboru Watykańskiego II, ale w swej ojczyźnie mało był znany.

Po usłyszeniu tej wiadomości, natychmiast pobiegłem powiadomić rodziców. Oni też sądzili, że papieżem mógł zostać jedynie kardynał Wyszyński. W kilka dni potem siedzieliśmy razem przed telewizorem i oglądaliśmy Mszę św. inaugurującą pontyfikat Jana Pawła II, któremu kardynałowie z całego świata składali homagium. Łzy same cisnęły się do oczu. Chyba cała Polska siedziała przed telewizorami, bo po raz pierwszy Telewizja Polska przeprowadzała bezpośrednią transmisję z Watykanu. Przeżycia były tak silne, że postanowiłem napisać list do papieża-Polaka. Doskonale pamiętam, że wziąłem do ręki mazak, zwykłą kartkę papieru i napisałem płynące z serca, szczere życzenia, długich i owocnych lat pontyfikatu. Poprosiłem też o to, aby Jan Paweł II przysłał mi obrazek. Tak napisaną kartkę włożyłem do zwykłej koperty, którą zaadresowałem bardzo prosto: Jan Paweł II, Pałac Papieski, Watykan.

Jakież było moje zdziwienie i zarazem nieopisana radość, kiedy pod koniec 1978 r., otrzymałem przesyłkę z Watykanu. Wewnątrz było oficjalne pismo watykańskiego Sekretariatu Stanu, na wspaniałym papierze ze znakiem wodnym i godłem Watykanu, a także obrazek – jedno z pierwszych zdjęć Jana Pawła II po wyborze na Stolicę Piotrową z autografem po łacinie (zdjęcie to publikujemy na pierwszej stronie niniejszego numeru „RE”).

W roku następnym (1979) Ojciec Święty przybył do swojego rodzinnego kraju. Miliony Polaków uczestniczyły w papieskich Mszach św., a pozostali oglądali je w telewizji. Wszyscy zapamiętaliśmy to charakterystyczne wołanie z Placu Defilad w Warszawie: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię! Tę ziemię!”

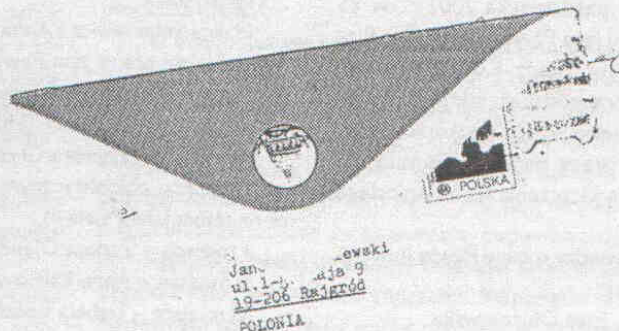
Z tego samego odbiornika radiowego marki „Stolica” w dniu 13 maja 1981 r., kilkanaście minut po godzinie siedemnastej, spiker przerwał audycję muzyczną i ogłosił, że przed chwilą na Placu św. Piotra dokonano zamachu na Ojca Świętego i dodał „Obym nigdy więcej nie musiał podawać takiego komunikatu”. Żal ścisnął za serce, modlitwa przeplatała się ze strachem, a gdzieś we wnętrzu świdrowało pragnienie odwetu na tych, którzy doprowadzili do owej tragedii na Placu św. Piotra. On zaś pokazał, jak „zło dobrem zwyciężać”. Przebaczył niedoszłemu zabójcy, odwiedził go w więzieniu i przyczynił się do jego uwolnienia. Kiedy przyjął na osobistej audyencji matkę Akcy, ta muzulmanka wyszła zapłakana i powiedziała jakże proste, znamienne zdanie: „To naprawdę wielki człowiek”.



SECRETARIA STATVS

EX AEDIBVS VATICANIS. listopad, 1978

Sekretariat Stanu wypełniając swój zasacowany obowiązek niniejszym powiadamia, że Ojciec Święty Jan Paweł II z prawdziwą radością przyjął wyrazy szacunku i życzenia przesłane z okazji powołania Go na Stolicę Piotrową. W dowód wdzięczności udziela Swojego Apostolskiego Błogosławieństwa, które jest zadatkami obfitych darów niebieskich.



We mszach św. z udziałem Ojca Świętego uczestniczyłem trzykrotnie. Po raz pierwszy było to w 1987 r. w Warszawie. Był to czas, kiedy na placu modlitwy „zakwitły” solidarnościowe transparenty potajemnie tu przemyczone. Nawet wówczas, w sercu Polski rządo-

ROLA NARWI W DZIEJACH I WSPÓŁCZESNOŚCI MAZOWSZA I PODLASIA

W dniach 17 i 18 października 2003r. w Czartorii odbyła się konferencja historyków na temat: „Rola Narwi w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia”. Konferencję prowadzili profesorowie: Adam Dobroński i Michał Gnatowski / Uniwersytet w Białymstoku /, Wanda Grębecka / PAN – Warszawa /. W otwarciu uczestniczył Prezydent Miasta Łomży – Jerzy Brzeziński.

Uczestnicy konferencji pracowali w dwóch sekcjach:

- Sekcji historycznej
- Sekcji przyrodniczo – językoznawczej

Najwięcej dyskusji i kontrowersji przyniósł temat: „Rola nadnarwiańskich fortyfikacji stałych w kampanii wrześniowej 1939r.” Referował go w sposób ciekawy i wręcz intrygujący mgr Tomasz Wesołowski z Uniwersytetu w Białymstoku. Forsował zebranych tezę o zupełnym krachu organizacji i przebiegu polskiej obrony na linii Narwi we wrześniu 1939r. Nie było wielkiej przewagi militarnej Niemców na tym kierunku jak to wcześniej lansowano, ani też bohaterkiej obrony polskich żołnierzy. Przygotowania obronne, zwłaszcza w zakresie fortyfikacji były prowadzone bardzo opieszale i w zupełnie niedostatecznym zakresie. Regulacje Narwi przeprowadzono tak fatalnie, że zamiast pogorszyć, polepszone przez osuszenie rzeki drogi i przeprawy dla niemieckich czołgów i transporterów. Jako uczestnik tej dyskusji zapytałem prelegenta:

- Jak należy ocenić w kontekście jego poglądów obronę odcinka Wizna i śmierć dowódcy kpt. Władysława Raginisa, które w podręcznikach historii przedstawia się jako „Polskie Termopile”.



Prelegent stwierdził, że tak naprawdę niewiadomo, czy kpt. Raginis popełnił samobójstwo, czy zginął od kuli swego żołnierza, być może nie stało się to w bunkrze, jak to podają podręczniki.

Te wątpliwości i rozbieżności w ocenie roli kapitana Władysława Raginisa potwierdził również prof. Adam Dobroński. Jak konferencja pokazała, wiele jeszcze nie wiemy o polskim wrześniu 1939r. i trzeba jeszcze czasu i wielu badań, żeby tę sytuację polepszyć.

Na konferencji gminę Rajgród reprezentował Prezes Towarzystwa Miłośników Rajrodu i nauczyciel historii mgr Zygmunt Tarnacki

Zygmunt Tarnacki

W X rocznicę powstania Biebrzańskiego Parku Narodowego WRĘCZENIE I POŚWIĘCENIE SZTANDARU

Wrześniowy tchnący dostojną ciszą pelen swoistej zadumy słoneczny dzień.

Dalekie widoki rudziejących już o tej porze rozległych turzycowisk i złocejących nieco brzoźowych zagajników. Ciemne połacie bagiennych olsów hen pod Laskowcem, czy ciągnących się zabudowań okolicy wiosek.

Tu właśnie 6 września na Bagnie Ławki przy Carskiej Drodze u stóp drewnianej wieży widokowej w miejscu nazywanym „Wielka Luka” zebrało się liczne grono pracowników Parku i zaproszonych gości by uczestniczyć w uroczystości przekazania ufundowanego przez społeczny komitet - w którym prym wiodło Miasto i Gmina Mońki i Jednostka Wojskowa w Osowcu - Twierdzy sztandaru.

Sztandar z jednej strony w kolorze flagi państwowej z godłem z drugiej zielony z herbem Parku (stylizowany wizerunek bataliona) i napisem okrężnym Biebrzański Park Narodowy.

Po kilku słowach okolicznościowego powitania przez Dyrektora BPN uczestników uroczystości wbito w drzewce sztandaru symboliczne gwoździe.

Pierwszy gwoździe wbił generał dywizji Sławoj Leszek Głódz - Biskup połowy Wojska Polskiego, kolejne reprezentanci Komitetu Fundacji Zbigniew Męczkowski i Krzysztof Falkowski, Adam Sienko - dyrektor BPN, pracownicy.

Po przejęciu sztandaru przez poczet nastąpił uroczysty akt ślubowania na sztandar, które w imieniu załogi Parku złożyli Helena Chwalińska i Robert Kowalewski wyrażając wolę ochrony przyrody ojczyzny, rzetelnego wypełniania obowiązków, ochrony sztandaru - symbolu jedności i oddania służbie Ojczyźnie.

Kolejnym punktem uroczystości była odprawiona przez Biskupa Polowego WP, w asyście proboszczów parafii w Downarach i Osowcu uroczysta msza.

W wygłoszonym na tę okoliczność kazaniu J.E. Biskup Polowy nawiązał do miejsc, w których było mu dane przebywać w ostatnich minionych dniach. Wrócił bowiem w przededniu uroczystości z bazy wojsk polskich w Iraku, tej spalonej - jak mówił - słońcem, niegościnnej, pełnej ludzkiej nędzy, także nienawiści ziemi. Dziś przybyłem do oazy spokoju, zieleni, do rajy na ziemi jaki stanowią bagna biebrzańskie ze swą naturalną, cudowną przyrodą.

Kolejno mówił o godności i świętości sztandaru, symbolu mającego dla wielu ludzi wielkie znaczenie. Wspomniał przy tym o swym niedawnym pobycie na Litwie i o przekazaniu mu przez polską rodzinę przechowywanego przez ponad pięćdziesiąt lat sztandaru jednego z przedwojennych pułków Wojska Polskiego.

Po poświęceniu sztandaru Biebrzańskiego Parku Narodowego i zakończeniu podniosłej uroczystości uczestnicy pomaszzerowali na biebrzańskie sianokosy.

Na podstawie „WIEŚCI Z PARKU”

II MISTRZOSTWA POLSKI W KOSZENIU AGIENNYCH ŁĄK DLA PRZYRODY

Coroczna impreza nawiązuje, a w istocie kultywuje dawne tradycje wyprawy nad Biebrzę na tzw. „sianowanie”. W lipcu kiedy wędroszły całymi wioskami wyprawiano się w dolinę. Katorżniczym była praca. Brodząc w wodzie i błocie ręcznie koszone trawę. W tym czasie cała dolina - oprócz powierzchni leśnych - była wykarczowana i sianowisko przetranszono na tzw. nosilkach i składano w kopy z gałęzi. Kopy zwożono zimą gdy bagna zamrzły. Sianowanie to nie tylko ciężka harówka. To było także wielkie spotkanie rodzin, znajomych nieraz z odległych wiosek. Nieraz jedyna w roku okazja kontaktów, wymiany wiadomości i wzajemnego ugoszczenia się. Częstoowano się przy tym obficie, czym

chata bogata tj. domowymi wędlinami, ciastami, pieczonym na zakwasie na liściach tataraku razowym chlebem. Zapijano to swojskim, ognistym trunkiem.

Bywało tak, że na sianowanie zabierano nawet muzykantów.

W tegorocznych II Mistrzostwach Polski wystartowały 22 dwuosobowe drużyny w tym 7 z parków narodowych i jedna z Niemiec. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Biebrzańskiego PN (Jan Organko i Jarosław Niebrzydowski). Ubiegłoroczni zwycięzcy Harnasie z Tatrzańskiego PN zajęli w tym roku drugie miejsce. Indywidualnie wygrał Franciszek Ilczuk z gminy Zambrów, skosił pokos 100 mb. w 3 minuty i 37 sekund.

Najlepszą drużyną rodzinną okazali się Tomasz i Józef Słowikowscy z Laskowca.

Za kosy chwycili również zaproszeni goście, w tym generał Sławoj Leszek Głódź, który w młodości z rodzicami też wyprawiał się nad Biebrzę. (jest również właścicielem 3 ha łąki nad Elkiem), prezesi NFOŚiGW, Ekofunduszu, starostowie i wójtowie.

Kosili dzielnie z animuszem.

Na podstawie „WIEŚCI Z PARKU”

Z DZIEJÓW KOŁY W RAJGRODZIE

Koło szkolny dzielił się na dwa półroczia. Pierwsze trwało od stycznia do 30 stycznia, zaś drugie od 3 lutego do końca czerwca. 31 stycznia oraz 1 i 2 lutego były wolnymi od zajęć szkolnych. Wakacje letnie trwały od 1 lipca do 30 sierpnia, a przerwa na bożonarodzeniową od 22 grudnia do 2 stycznia. Od stycznia były wolne także wszystkie niedziele i dni świąteczne, tj. 8 grudnia, 1 stycznia, 2 lutego, Popielec, Wniebożenie, drugi dzień Zielonych Świąt, Boże Ciało, Kierownik mógł zdecydować o przerwie w nauce szkolnej dodatkowo w dniach prac polnych, raz na jesień i drugi raz na wiosnę, ale nie miały one prawa trwać dłużej niż czternaście dni. Dzieci do szkoły chodzili przez sześć dni w tygodniu. W soboty nie chodzili do szkoły.



Przedstawienie w szkole.

Źródło: Zdjęcie ze zbiorów prywatnych Heleny Szymańskiej

W szkole powszechnej w Rajgrodzie przez cały okres międzywojenny funkcjonowało koło w systemie dwuzmianowym. Pierwsza zmiana rozpoczęła się o godzinie 8⁰⁰, a kończyła o 11⁰⁰-12⁰⁰, natomiast druga trwała od 14⁰⁰ do 15⁰⁰.² Codziennie przed rozpoczęciem pierwszej lekcji uczniowie wraz z nauczycielem odmawiali w klasie modlitwę „Duchu Świętym oświecasz serca i umysły nasze, dodaj nam ochoty i zdolności, aby ta nauka była dla nas pożytkiem doczesnym, przez Chrystusa, Pana

naszego. Amen.” Także po zakończeniu ostatniej lekcji dzieci modliły się „Dzięki Ci, Boże, za światłość tej nauki, pragniemy, żebyśmy nią oświeceni mogli Cię wielbić i chwalić, przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.”³ Nauczyciele razem z uczniami organizowali przedstawienia okolicznościowe, na które zapraszani byli rodzice i członkowie Zarządu Miejskiego.

„Należało zwracać uwagę, aby treść wystawianych utworów, jak również charakter tych uroczystości, odznaczały się wartościami wychowawczymi i służyły jako środek skutecznego oddziaływania kulturalnego na młodzież” – wspomina nauczycielka, Helena Szymańska. Corocznie w Wigilię w miejscowym kościele parafialnym uczniowie wystawiali jasełkę. W karnawale urządzali zabawy „skromnie, ale wesoło, nauczyciele byli młodzieży i też chcieli się bawić”. Istniał także chór szkolny, prowadzony najpierw przez kierownika szkoły, pana Jakuba Nowickiego, następnie przez organistę. Zimą, po skończonych lekcjach, dzieci i nauczyciele zbierali się w świetlicy „(...) tu bawiliśmy się z nimi, śpiewaliśmy, opowiadaliśmy bajki. Wieczorami nikt się do domu nie spieszył. To wszystko było zimą. Latem urządzaliśmy biwaki, spacerowałyśmy do lasu na konwale.”⁴

W procesie dydaktyczno-wychowawczym bardzo ważną rolę odgrywały wycieczki. Obserwacja najbliższej okolicy pod kątem geograficznym, historycznym, przyrodniczym, etnograficznym itd., była nie tylko źródłem wiedzy, ale rozwijała ucznia moralnie, politycznie, społecznie, słowem uczyła i wychowywała poprzez życie. Jedną z takich wycieczek odbyła się wiosną 1927r. do Grajewa, odległego od Rajgrodu o dwadzieścia kilometrów. Uczniowie zwiedzali, mający duży wpływ na rozwój tego miasta, dworzec kolejowy, zakłady przemysłowe i siedzibę władz samorządowych. Drogę powrotną pokonali szlakiem jaćwieskim wiodącym z Grajewa do Rajgrodu przez okoliczne wsie: Miecze, Betdę i Tamę.⁵

Rajgrodzcy nauczyciele chętnie organizowali gawędy, czyli swobodne pogadanki z uczniami. Ich tematem był między innymi patriotyzm, praca, rola jednostki w społeczeństwie, tolerancja, wybór zawodu, rodzina, obowiązki wobec niej.

W szkole powszechnej w Rajgrodzie istniała tradycja grupowego niedzielnego uczestnictwa we mszy świętej. Była ona przeznaczona specjalnie dla uczniów i odbywała się o godzinie 9⁰⁰. Dzieci i nauczyciele spotykali się na boisku szkolnym, skąd parami szli do kościoła.⁶

Było to zgodnie z zarządzeniem ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 listopada 1927r., „(...) Tam, gdzie jest urządzane osobno nabożeństwo, ewentualnie z odpowiednim

przemówieniem (kazaniem, egzortą) dla młodzieży szkolnej, tam młodzież szkolna bierze udział w tych praktykach zbiorowo, a szkoła, jako instytucja wychowawcza, przejmuje na siebie obowiązek opieki i nadzoru nad zebraną razem młodzieżą.”⁷

Rodzice brali czynny udział w pracy szkoły. Ich przedstawiciele wchodzili w skład Rady Pedagogicznej, byli obecni na lekcjach. Raz na dwa miesiące odbywały się spotkania nauczycieli z rodzicami, podczas których poruszano tematy związane z nauką, zachowaniem uczniów w szkole i poza nią, z procesem wychowawczym. Rodzice dbali także o potrzeby materialne placówki, pomagali w zaopatrzeniu w sprzęt, pomoce naukowe.



Nauczyciele i uczniowie idący w niedzielę do kościoła
Źródło: Zdjęcie ze zbiorów prywatnych Heleny Szymańskiej

Jedną z metod wychowawczych było stosowanie kar cielesnych – bicie po rękach drewnianą liną, która musiała być w każdej sali lekcyjnej. Ulubioną karą nauczyciela, Klemensa Masłowskiego, było wyciąganie uczniów za nos. Często też dzieci były zostawione po zajęciach. „Podstawą nauczania była przede wszystkim praca w szkole, a praca domowa uzupełniała ją tylko i służyła do utrwalenia nabytych wiadomości – wspomina jedna z uczennic, pani Janina Bogucińska - Przeważnie zadaną pracę odrabiała jedna osoba, a reszta klasy od niej spisywała.” W czasie przerw pomiędzy lekcjami uczniowie nie mogli opuszczać terenu szkolnego. Szczególnie chodziło o niezbliżanie się do jeziora. Wydarzył się bowiem nieszczęśliwy wypadek, gdy podczas przerwy jeden z uczniów poszedł się kąpać i utonął.⁸ Nauczyciele byli prawnie odpowiedzialni za dzieci w czasie ich pobytu w szkole.⁹

Zakończenie każdego roku szkolnego odbywało się zawsze bardzo uroczyście. Wystawiano wtedy prace uczniów (rysunki, roboty ręczne), niektórzy deklamowali wiersze, inni śpiewali. Oprócz nauczycieli i dzieci zapraszani na te apele byli również rodzice, osoby, okazujące przychylność placówce, członkowie Zarządu Miejskiego, proboszcz. Głos zabierał kierownik szkoły, mówił o zadaniach oświaty i placówki, na czele której stał. Na zakończenie roku szkolnego młodzież dostawała świadectwa.

1. Tamże, s. 52.
2. Wywiad autorki z Janiną Bogucińską, op. cit.
3. Tamże.
4. List Heleny Szymańskiej do autorki, op. cit.
5. ATMR, Kronika Szkoły ..., op. cit., s. 4.
6. Wywiad autorki z Janiną Bogucińską, op. cit.
7. F. Śliwiński, Wskazania wychowawcze zwarte w rozporządzeniu i ogólnikach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Łódź 1935, s. 35.
8. Wywiad autorki z Janiną Bogucińską, op. cit.
9. F. Śliwiński, Wskazania wychowawcze ..., op. cit., s. 15.

KTÓŻ BY UWIERZYŁ

**Któż by uwierzył, że w dzisiejszej porze
Wiele ludzkości nie zna Cię o Boże;
Że dusz miliony przez Cię odkupione
Żyją i schodzą ze świata nie chrzczone.**

**Któż by uwierzył, że ta Matka Boska,
Co się tak czule o nas wszystkich troska
Dla tych ludzi jest wcale nieznaną,
Nigdy nie czczoną, zgoła nie kochaną.**

**Któż by dał wiarę, że Krzyż Twój i męka,
Przed którym każdy z nas w pokorze klęka,
Który tak rzewne budzi w nas wspomnienia
Jest dla większości ludzi bez znaczenia.**

**Któż by dał wiarę, że Przybytek Święty,
W którym Pan Jezus mieszka niepojęty
Jego Najświętsza Krew i Jego ciało,
Na kuli ziemskiej znane są tak mało.**

**Któż by dał wiarę, że niebios podwoje,
Otwarte przez Krwi Chrystusowej zdroje,
Dla tych ludzi – co Boga nie znają,
Dla tych pogan – zamknięte zostają.**

**Jak to los pogan nic nas nie obchodzi?
Czy zapomnieć o braciach się godzi?
Gdzie jest gorliwość nasza i ofiarność,
Gdzie dzieci bożych Duch i solidarność?**

**Przecież nasz Kościół jest powszechnie święty,
Przecież on w sercu Jezusa poczęty;
Które ludzi szczerze ukochało
I kochać bliźnich jak siebie kazało.**

**O Boże! Nie pozostawajmy w obojętności,
Dajmy poganom dowody miłości.
Bóg tego żąda, Papież o to woła,
To obowiązek naszego Kościoła.**

**Ten obowiązek nie tylko na nas ciąży,
Na sercu wszystkich biskupów i księży,
Każdy ma o tym wiedzieć nawet dziecię,
Wstyd nam, że tylu pogan jest na świecie.**

Stefania Zyskowska
Lat 89, ur. w Wólce Piotrowskiej,
obecnie zamieszkała w USA

W ROCZNICĘ BITWY

W przeddzień 59. rocznicy bitwy na Czerwonym Bagnie, w rejonie sowych Grzęd, w dniu 7 września 2003 r., odbyły się uroczyste obchody rocznicowe w rajgrodzkim kościele i przed obeliskiem na Grzędach. Zgodnie z rozpoczęciem okolicznościowej Mszy św. Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego – Stanisław Kossakowski poprosił o odprawienie najświętszej Ofiary w intencji poległych, zmarłych i żyjących uczestników bitwy. Następnie ks. Prałat Hieronim Mojżuk – rajgrodzki proboszcz i dziekan powitał księży przybyłych na dzisiejszą uroczystość: ks. J. Jerzego Niedbałę – kapelana brygady z Giżycka, ks. Dr. Józefa Łupińskiego z Łomży, ks. Stanisława Łatwajtysa – dziekana grajewskiego. Powitał też poczty sztandarowe, kombatantów i ich rodziny, przedstawicieli władz samorządowych z Grajewa i Rajgrodu, przedstawicieli Wojska Polskiego na czele z generałem Jerzym Zatońskim i generałem Czesławem Laszczkowskim. We wstępie ks. H. Mojżuk powiedział: „Dzisiaj st dzień, w którym w sposób szczególnie czcimy uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. W naszej polskiej tradycji religijnej święto to nazywa się też świętem Matki Boskiej Siewnej. Jest to czas, w którym sianko wrzuca w ziemię ziarno. Ale ta polska ziemia przyjmowała też żęsto inne ziarno. Przyjmowała pot, krew i ciała swoich najlepszych synów, jak to miało miejsce 16 sierpnia 1943 r. we wsi Grzędy, kiedy dbyła się straszna niemiecka pacyfikacja tej wsi, i później – 8 września 1944 r., kiedy w ramach akcji „Burza” żołnierze Armii Krajowej podjęli nierówną walkę z okupantem hitlerowskim. Chodziło przecież o sprawę najważniejszą dla człowieka, żyjącego na polskiej ziemi – o wolność.”

W homilii ks. dr J. Łupiński nawiązał do uroczystości Narodzenia MP i odpustu tytularnego rajgrodzkiej parafii. Powiedział też: „Przed 9 laty żołnierze 9. Pułku Strzelców Konnych stoczyli krwawą walkę przeważającymi siłami wroga. Z hasłem: Bóg, Honor i Ojczyzna, z tym asłem nie tylko wyszytym na pięknych sztandarach, ale przede wszystkim noszonym w sercu, ci ludzie, z wielką odwagą z wielkim morale – ofiarowali wyjść zwycięsko. Można postawić pytanie: Skąd u tych ludzi wziął się tak wielki patriotyzm i skąd wzięło się tak wielkie bohaterstwo? Skąd taka siła i moc? Nie zawahali się przecież oddać swe młode ycie. Musiała być w nich wielka miłość do Ojczyzny. Musieli nosić w sobie wielkie poczucie patriotyzmu. Widzieli w tym głęboki sens.

A wszystko po to, aby nasza Ojczyzna była wolna, abyśmy mogli żyć w wolnym kraju, a nie w Republice Białoruskiej czy w Niemczech.”

Po zakończonej Mszy św., która miała pełną oprawę wojskową, wystąpił przewodniczący Zarządu Obwodu SZŻ AK – Wacław Tombacher. Podziękował on księżom za odprawienie Mszy św. i zaprosił wszystkich na dalszą część uroczystości. Orkiestra wojskowa z Giżycka odegrała hymn „Boże coś Polskę” i wszyscy samochodami udali się na Grzędy. Po drodze, na krótko, zatrzymano się w Tamie, gdzie złożono wiązanki kwiatów przed stojącym tu obeliskiem.

Przed obeliskiem na Grzędach, upamiętniającym pacyfikację mieszkańców wsi Grzędy w dniu 16 sierpnia 1943 r., zamordowanych leśników z Nadleśnictwa Grajewo i Rajgród przez NKWD i Gestapo oraz bitwę na Czerwonym Bagnie stoczoną przez 9. PSK AK z Niemcami w dniu 8 września 1944 r., zebranych powitał Burmistrz Rajgrodu – Zygmunt Dziądziak. Prezes TMR i dyrektor Gimnazjum w Rajgrodzie – Zygmunt Tarnacki wygłosił okolicznościowy referat historyczny. Zauważył, że po raz pierwszy od lat nieobecna jest prof. Stanisława Kumor.

Generał Czesław Laszczkowski zauważył, że na dzisiejsze uroczyste obchody przybyło dużo młodzieży szkolnej. Podkreślił dobrą grę orkiestry wojskowej i wzorowo spisującą się kompanię honorową z Giżycka. Zaznaczył, że naszą powinnością jest pamiętać o naszych bliskich, którzy tu polegli; m. in. w bitwie zginął jego ojciec chrzestny – Rudzki.

Mieczysław Bagiński – radny Podlaskiego Sejmiku Wojewódzkiego przypomniał, że przed dziewięć laty, jako wojewoda łomżyński, odsłaniał wraz z innymi ten obelisk i po raz pierwszy był tu w jego osobie najwyższy przedstawiciel władzy państwowej.

Po krótkiej modlitwie i apelu poległych miała miejsce salwa honorowa. Złożenie wieńców i hymn Armii Krajowej zakończyły uroczystości przed obeliskiem, w których uczestniczyły 22 poczty sztandarowe, wśród których był również sztandar Biebrzańskiego Parku Narodowego. Jak zaznaczył dyrektor BPN – Adam Sierko, został on wyświęcony wczoraj przez Biskupa Polowego WP gen. Sławoja Leszka Głodzia i zawsze będzie uczestniczył w takich uroczystościach patriotyczno-religijnych.

Na zakończenie wszystkim podziękował starosta Jarosław Augustowski, który zaprosił na ognisko i pieczone kielbaski. Oczywiście nie zabrakło nikomu wojskowej grochówki. Dopelnieniem rocznicowych uroczystości była wspaniała pogoda.

JANUSZ SOBOLEWSKI

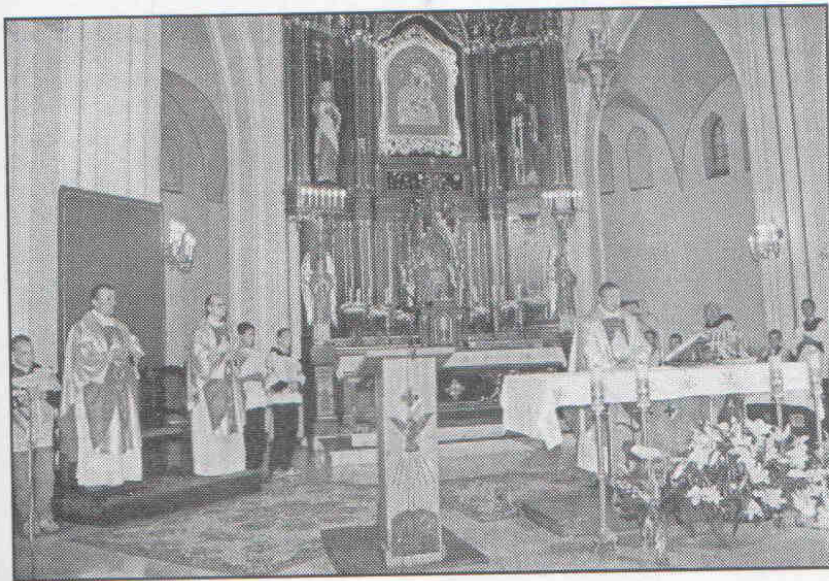
SPOTKANIE TWÓRCÓW KULTURY

W sobotę, 20 września 2003 r., odbyło się IV Spotkanie środowisk Twórczych Diecezji Elckiej. Artystów i literatów, a także pracowników placówek kultur, spotkali się w Wydminach. Uroczystą Mszę św., w miejscowym kościele z XVIII wieku, odprawił w intencji środowisk twórczych ks. Bp Jerzy Mazur. W okolicznościowej homilii opowiedział m. In.: „O wszystkich, którzy poszli i głosili Ewangelię możemy powiedzieć, że otrzymali talenty od Boga i tymi talentami dzielili się głosząc Dobrą Nowinę na różny sposób: słowem, czynem, świadectwem. I dzisiaj możemy powiedzieć, drodzy Bracia i Siostry ze środowisk twórczych, że wy również otrzymaliście talenty, żeby dzielić się nimi, aby wykorzystać te talenty, aby głosić Ewangelię. Wykorzystując te talenty, które otrzymaliście od Boga, nie zakopujcie ich, ale dzielcie się tymi talentami, rozwijajcie je, nie zakopujcie, jak to uczynił bohater, ten negatywny, dzisiejszej Ewangelii. Dzielmy się tymi darami z innymi, nie bądźmy sługami nieużytecznymi.



(...) Dar artystycznego talentu powinien ubogacić siebie i innych, powinien być na chwałę Boga. (...) Także Bóg-Stwórca zachęca was, drodzy artyści – ludzie sztuki, do wiernej służby poprzez dzielenie się pięknem. Zachęca do ewangelizowania poprzez sztukę, zwłaszcza odwołując się do chrześcijańskiej tradycji. Kształtujcie nie tylko estetyczne ale i duchowe oblicze rzeczywistości. Żyjąc wiarą w Boga, głosicie poprzez swoją artystyczną działalność miłość, radość i nadzieję. Przecistawiajcie się kulturze śmierci, a bądźcie głosicielami kultury życia, kultury miłości. Jezus Chrystus jest naszą nadzieją!

(...) Również w tej dzisiejszej Europie można żyć w pełni Ewangelią pojmowaną jako droga, która nadaje sens istnieniu. (...) Kościół zachęca do tworzenia nowych form artystycznego wyrazu wiary. Potrzebuje bowiem sztuki, muzyki, literatury, malarstwa, rzeźby i architektury, gdyż musi sprawiać, aby rzeczywistość duchowa (niewidzialna) Boża stawała się postrzegalna, a nawet, w miarę możliwości, pociągająca. Artystyczne piękno jest niejako odbłaskiem Ducha Bożego.



(...) Ogromnie dowartościowuje artystów Jan Paweł II zwracając się do nich słowami: „Boski Artysta, ukazując ludzkiemu artyście fałskawą wyrozumiałość, użycza mu iskry swej transcendentnej mądrości i powołuje go do udziału w swojej stwórczej mocy.” Ojciec Święty, sam będąc artystą, tak mówi: „Każda autentyczna inspiracja artystyczna wykracza bowiem poza to, co postrzegają zmysły, przenikając rzeczywistość stara się wyjaśnić jej ukrytą tajemnicę, ma ukryte swoje źródło w głębi ludzkiej duszy, tam, gdzie pragnie nadania sensu własnemu życiu, łączy się z nieuchwytnym doznaniem piękna i tajemniczej jedności rzeczy. Wszyscy artyści zdają sobie sprawę, jak głęboka przepaść istnieje między dziełem ich rąk, nawet najbardziej udanym, a ośniewającą doskonałością piękna dostrzeżonego w chwili twórczego uniesienia. Wszystko co zdołają wyrazić malując, rzeźbiąc i tworząc jest jedynie przeblaskiem owej Światłości, która na kilka chwil zajaśniała oczom ich duszy.”

(...) gdy zapytano Marka Chagała, czym jest dla niego sztuka, odpowiedział: „Wszystko co tworzę jest o miłości i losie człowieka. Miłość pomaga mi odnaleźć kolor. Właściwie ona sama ten kolor znajduje, ja tylko nanoszę go na płótno. Ona jest silniejsza ode mnie, idzie wprost z duszy.”

(...) Vincent van Gogh, ten niekonwencjonalny malarz i człowiek, powiedział: „Jedynie Chrystus, ten Artysta przerastający wszystkich artystów, żył pogodnie i radośnie gardząc marmurem, gliną i kolorem, pracując w żywym ciele.”

„droga artysty jest drogą Krzyża” – tak twierdził Cyprian Kamil Norwid, i nie tylko on. Krzyż w świecie wartości Norwida stanowi

centrum wszechświata, środkiem do zbawienia, ale też, jak powiedział poeta: „Drogą chrześcijanina do uczestnictwa w sztuce.”

Po zakończonej Mszy św. Głos zabrał ks. Dr Jerzy Sikora – diecezjalny duszpasterz środowisk twórczych i organizator corocznych spotkań, który Księdzu Biskupowi podziękował za odprawioną Ofiarę Eucharystyczną i przedstawił dalszy porządek spotkania. Właśnie w tym samym kościele miał miejsce koncert organowy w wykonaniu Małgorzaty Samulak, pochodzącej z Wydmin absolwentki Akademii Muzycznej im. Fryderyka Szopena w Warszawie..

Następnie uczestnicy czwartego spotkania udali się do Gminnego Ośrodka Kultury w Wydminach, gdzie po ciepłym posiłku odbył się kolejna część sobotniego spotkania. Bardzo interesujące było spotkanie z aktorem Olgierdem Łukaszewiczem, prezesem Związku Artystów Scen Polskich, którzy opowiadają o swej drodze twórczej. Aktor prezentował dojrzały pogląd, zgodny z moralnością chrześcijańską, a dotyczący powinności twórcy we współczesnym świecie. Zauważył, że niejednokrotnie właśnie aktorom jest trudno być w zgodzie z własnymi przekonaniami, bo przecież są najczęściej tylko narzędziem w ręku innego twórcy – reżysera. W spotkaniu uczestniczyła również żona – Grażyna Marzec, również aktorka. Następnie aktorzy czytali poezję Jadwigi Sutuly-Karp zawartą w tomiku „Niedokończona modlitwa, wydanym przez Duszpasterstwo Środowisk Twórczych Diecezji Elckiej. Suwalska poetka, pomimo młodego wieku, pisze dojrzałą poezję, nacechowaną monologiem z Bogiem.

Po wystłuchaniu krótkiego koncertu elckich zespołów wokально-instrumentalnych: „2 plus 5” i „Pantoni” wszyscy udali się na wyspę Jeziora Wydmińskiego. Zgromadzeni wokół ogniska piekli kiełbaski, którymi się zjadali przy dźwiękach gitary i śpiewie. Również wójt gminy Wydminy wykonał kilka utworów na gitarze. Następnie, aż do zmierzchu, odbyła się prezentacja poezji. W owym poetyckim zamysleniu wzięli udział poeci z naszej diecezji, ale również z sąsiednich: łomżyńskiej i białostockiej. Duże zainteresowanie towarzyszyło utworom satyrycznym, które zaprezentował Jan Tarnacki.

W IV Spotkaniu Środowisk Twórczych Diecezji Elckiej w Wydminach udział wzięli przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Rajgrodu: Jan Tarnacki, Janusz Karwowski i Janusz Sobolewski.

J.S.

2 wykarani: delec mości
 dla Henryka Cytebnik
 "Rajgrodzkie Echa"
 Główny Redaktor
 Wydminy 10.09.03

W ROCZNICĘ BITWY
NA GRZĘDACH



Składanie wieńców pod obeliskiem na Grzędach

IV SPOTKANIE ŚRODOWISK TWÓRCZYCH
DIECEZJI EŁCKIEJ



Ks. bp Jerzy Mazur odprawił Mszę św.
w intencji twórców diecezji ełckiej



Poczty sztandarowe



Poetyckie zamyślenia na wyspie Jeziora Wydmińskiego



Garnizonowa orkiestra wojskowa z Giżycka



Prezentacja poezji Jadwigi Sutuly-Karp



Gen. Jerzy Zatoński przyjmuje raport
dowódcy kompanii honorowej



Przemawia ks. dr Jerzy Sikora – diecezjalny
pasterz środowisk twórczych

„RAJGRODZKIE ECHA” - PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU

Redaguje Zespół: Jan Tarnacki, Maria Fliszewska, Zygmunt Tarnacki, Janusz Sobolewski, Irena Sobolewska

Stale współpracują: Henryk Milewski (Augustów), ks. Stanisław Nowicki (Ostrów Mazowiecka), „Mitoman” (NN),

Foto: Janusz Karwowski i Krzysztof Mroziewski

Adres Redakcji: 19-206 Rajgród, ul. Warszawska 20, tel. (086) 272 17 28

Nr rach. bankowego: 8764 0007-374-27016-11 BS w Rajgrodzie, e_mail: tmr@rajgrad.pl

Niniejszy numer „RE” ukazał się dzięki wsparciu finansowemu: Prof. Ryszarda Sroczyńskiego, p. Eugeniusza Wiszowatego, p. Richarda Massa, p. Pawła Kisielewskiego, p. Bernarda Cebelińskiego